

1000 MW

Elektrownia „Turów” osiągnęła pełną moc

Załoga elektrowni „Turów” zameldowała w środę, że zakład osiągnął pełną moc produkcji energii elektrycznej — 1000 megawatów. Jak wiadomo, w elektrowni pracuje już 5 bloków energetycznych.

Osiągnięcie tak wysokiej produkcji ma wielkie znaczenie w związku z nadchodzącym „szczytem” jesienno-zimowym. (PAP)

Kanonik Kir w Moskwie

W środę przybył do Moskwy kanonik Felix Kir, najstarszy wiekiem deputowany Zgromadzenia Narodowego Francji mer miasta Dijon.

Na lotnisku moskiewskim Kir oświadczył, że zawsze żywił uczucia głębokiego szacunku i podziwu dla dzielności narodu rosyjskiego. (PAP)

Wynurzenia premiera Inonu

Dlaczego wojska tureckie nie wylądowały na Cyprze?

Po zakończeniu przez parlament turecki debaty nad kwestią cypryjską, premier Turcji, İsmet İnönü, wygłosił we wtorek przemówienie, oświadczając, że „całą odpowiedzialność za wydarzenia na Cyprze ponoszą rządy Grecji i Cypru”.

W sprawie stanowiska Turcji w kwestii cypryjskiej — İnönü zaznaczył, że „Turcja nie mogła zrealizować desantu swoich wojsk na Cyprze i zmuszona była wstrzymać bombardowanie wyspy z powodu sojuszników i ONZ, którzy wysłali swe wojska na Cypr”.

Wystąpienie Związku Ra-

N. S. Chruszczow na przedstawieniu teatru „La Scala”

Premier Nikita Chruszczow przybył we wtorek wieczorem w towarzystwie małżonki do Teatru Wielkiego na przedstawi- wienie opery Pucciniego „Turandot” w wykonaniu artystów mediolańskiej „La Scali”.

Na przedstawieniu obecni byli również: minister kultury ZSRR Katarzyna Furcewa i ambasador włoski w Moskwie Carlo Alberto Strano. (PAP)

Manifestacja ludności i parada wojskowa w Sofii

W środę rano odbyła się w Sofii wielka parada wojskowa i manifestacja ludności w związku z świętem narodowym i 20-leciem rewolucji socjalistycznej w Bułgarii.

Na trybunie honorowej tuż przed rozpoczęciem manifestacji zajęli miejsca przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych Bułgarii, wybitni działacze społeczni i polityczni a także delegacje zagraniczne.

O godz. 9 rozpoczęła się wspaniała parada wojskowa — czołgów, jednostek rakietowych, specjalnych formacji wojsk powietrznych i lotnictwa, a następnie manifestacja ludności. (PAP)

Przyjęcie w ambasadzie bułgarskiej w Warszawie

9 września z okazji XX rocznicy wyzwolenia Bułgarii ambasador tego kraju w Polsce — Demir Janew wydał przyjęcie w salach ambasady w Warszawie.

Na przyjęcie przybyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: Edward Ochab, Ignacy Łoga-Sowiński, Marian Spychalski, Czesław Wycech, Konstanty Dąbrowski, Zenon Nowak, członkowie Rady Państwa i rządu, kierownik ministerstwa spraw zagranicznych wiceminister Józef Winiewicz, generał, przedstawiciele świata nauki i kultury, organizacji społecznych i młodzieżowych

Uroczystości w Oltarzewie ku czci Mariana Buczka

Tysiące mieszkańców powiatu pruszkowskiego oraz delegacje ze sztabami PZPR, związków zawodowych, stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych, zakładów pracy i szkół przybyły w środę na cmentarz żołnierzy poległych w 1939 r. w Oltarzewie, by wziąć udział w uroczystościach, związanych z 25 rocznicą bohaterskiej śmierci Mariana Buczka.

W 25 rocznicę śmierci Mariana Buczka

Dzisiaj, o godz. 16.30, w sali kina „Grunwald” w Poznaniu (ul. Polna) odbędzie się uroczysta akademii poświęcona 25-rocznicy śmierci wielkiego rewolucjonisty polskiego, obrońcy Warszawy w roku 1939 — Mariana Buczka. Akademię organizuje Ośrodek Szkolenia Służb Kwatermistrzowskich, który nosi imię Mariana Buczka. (s)

Przed pomnikiem bohatera zapłonęły znicze, żołnierze Wojska Polskiego i harcerze zaciągnęli wartę honorową. Obok grobu — żona Anna Buczek z córkami.

Uroczystości rozpoczyna sprezentowanie broni przez kompanię honorową i odegranie hymnu narodowego. Następnie głos zabiera Alfred Wałek — I sekretarz KP PZPR w Pruszkowie. Przypomina on tragiczne dla narodu polskiego wydarzenia sprzed ćwierć wieku i bohaterską walkę z najeźdźcą hitlerowskim. W pierwszej linii obrońców znalazł się razem z współtowarzyszami — komunistami wie- toletni więzień sanacji, rewolucjonista i patriota, działacz KPP — Marian Buczek. Zginął na przedpolach stolicy, zagradzając Niemcom drogę do Warszawy.

Sylwetkę M. Buczka nakreślił I sekretarz WKW PZPR — Marian Jaworski, mówiąc m. in., że zginął nieustraszonego żołnierza wolności i niepodległości Polski, syn klasy robotniczej. Głębokie umiłowanie ojczyzny, walka o jej wyzwolenie narodowe i społeczne stały się celem i treścią jego życia.

Po przemówieniach delegacje składają wieńce na grobie Mariana Buczka.

W imieniu KC PZPR wieńce złożyła delegacja z członkami KC — Tadeuszem Daniszewskim i Kazimierzem Witaszewskim.

Dźwięki Międzynarodówki kończą uroczystości na cmentarzu oltarzewskim. (PAP)

„Prawo a Kosmos”

Trzeci dzień Kongresu Astronautycznego

W środę — w trzecim dniu toczącego się w Warszawie Międzynarodowego Kongresu Astronautycznego — głos mieli wyłącznie prawnicy.

Rozpoczęła się bowiem pierwsza sesja Międzynarodowego Sympozjum Prawa Kosmicznego. Łącznie odbędą się cztery takie sesje, na któ-



WIELKOPOLSKI

Rok XX
Wyd. A

Poznań
czwartek, 10. IX. 1964

Cena 50 gr
Nr 215 (6403)

Przed Plenum KW PZPR

Zahamować potok pism i sprawozdań

Zebrania POP przy PPRN

W środę w dwóch dalszych powiatach województwa poznańskiego odbyły się zebrania podstawowych organizacji partyjnych przy prezydium PRN, poświęcone sprawom usprawnienia administracji. Zebrania te, jak wiadomo, odbywają się przed plenum KW PZPR, podczas którego omówione zostaną sprawy związane z działalnością rad narodowych. A oto nasze relacje z Turka i Międzychodu.

Turek

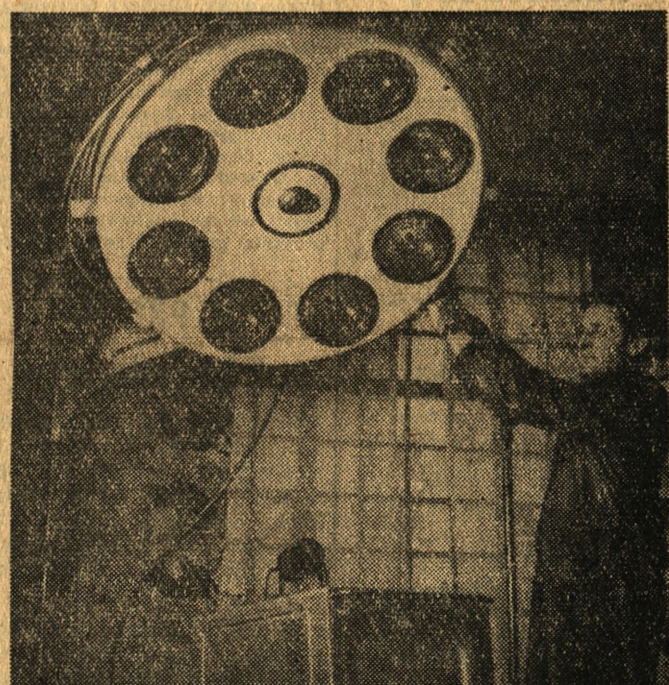
Wczorajsze otwarte zebranie dwóch podstawowych organizacji partyjnych przy Prezydium PRN w Turku było przygotowaniem do właściwej kampanii usprawnienia pracy administracji.

Na wstępie sekretarz POP — Andrzej Bucikiewicz zaznaczył członków POP z treścią listu Egzekutywy KW PZPR, poświęconego omówieniu zadań członków partii w radach narodowych. Myśli zawarte w liście podjęto szeroko w dyskusji. Tak np. Leopold Majewski wskazał na duże postępy w działalności rady powiatowej, co jest rezultatem m. in. wniosków zgłaszanych na spotkaniach radnych z miesz-

kańcami. Jego zdaniem największe utrudnienia w pracy rady stwarza potok pism i sprawozdań których domagają się władze wojewódzkie i centralne.

Dokończenie na str. 2

Lampa operacyjna z kamerą TV



Zespół konstruktorów pod kierunkiem inż. Tadeusza Sprusińskiego z Łódzkiej Zakładów Wytwarzających Aparatury Elektrycznej „Famod” opracował prototyp lampy operacyjnej 8' ogniskowej z kamerą telewizyjną. Lampa służy do oświetlania pola operacyjnego, przekazując jednocześnie obraz telewizyjny operacji do dalszych pomieszczeń — gabinetu profesora sali wykładowej itp. Na zdjęciu: przy lampie z kamerą telewizyjną jeden z konstruktorów Władysław Chumieja.

CAF — fot. Rozmysłowiec

Automatyczne „górkę rozrządową”

Poważnym usprawnieniem w przeładunkach i ruchu wagonów są wprowadzone ostatnio na dwóch węzłowych punktach krakowskiej DOKP — Nowej Hucie i w Prokocimiu, zautomatyzowane „górkę rozrządową”. Służą one do rozformowywania pociągów i tworzenia nowych składów za równo pasażerskich jak i towarowych.

Całość operacji związanych z formowaniem pociągów odbywa się wyłącznie mechanicznie. Kontrolę nad torami, rozjazdami i zwrotnicami sprawują specjalne, elektryczne nastawnice przekazywane. Serce i mózg automatyki jest jej „pamięć” gdzie zmagazynowane są w postaci odpowiednich kodów specjalne polecenia i cały program działania.

Jak wykazują dotychczasowe doświadczenia, automatyka działa bez zarzutu. (PAP)

Tablica pamiątkowa Robotniczych Batalionów Obrony Warszawy

W środę odbyła się w stolicy uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej, poświęconej pamięci bohaterskich obrońców Warszawy walczących we wrześniu 1939 r. w szeregach Batalionów Robotniczych.

Odsłonięcia tablicy na frontonie domu przy ul. Wareckiej 7 gdzie mieścił się przed 25 laty sztab Batalionów Robotniczych Obrony Warszawy dokonał przewodniczący Prezydium St. RN przewodniczący Zarządu Głównego ZBoWiD — Janusz Zarzycki. (PAP)

„Chleb i pokój” hasłem Światowego Kongresu Gleboznawczego

W środę zakończył w Bukareszcie 10-dniowe obrady VIII Światowy Kongres Gleboznawczy. Uczestniczyło w nim ponad 1200 naukowców z 65 krajów oraz przedstawiciele organizacji międzynarodowych: UNESCO i FAO.

W czasie kongresu, który zorganizowany został pod hasłem „Chleb i pokój”, na posiedzeniach plenarnych i 7 komisjach wygłoszono około 1000 referatów z dziedziny gleboznawstwa. (PAP)

Inauguracja roku kulturalno-oświatowego w Damasławku

W niedzielę 13 bm. o godz. 11 odbędzie się w Damasławku (pow. Wągrowiec) inauguracja roku kulturalno-oświatowego w województwie poznańskim. W czasie tej uroczystości zostanie oddany do użytku Gromadzki Ośrodek Kulturalno-Oświatowy, wybudowany z funduszy społecznych instytucji i władz miejscowych oraz w czynne społeczne.

Z tej okazji okoliczne zespoły artystyczne wystąpią z koncertem. Goście zwidzą placówki kult. w powiecie. (p)

Polskie pociągi elektryczne — w Jugosławii

W listopadzie br. na dwu trasach jugosłowiańskich kolei: Lubljana — Jesenice i Lubljana — Sezna, zaczynają kursować polskie pociągi elektryczne. Będą to pierwsze z 25 jednostek trakcyjnych, które Polska dostarczy jugosłowiańskiej kolei w myśl ostatnio zawartej umowy między przedsiębiorstwem handlu zagranicznego „Kolmex” i zjednoczeniem „Tasko” a jugosłowiańskimi centralami handlowymi.

W końcu 1966 r. na liniach jugosłowiańskich będą już 3 zestawy pociągów trójczłonowych i 22 pociągów czterocłonowych, które wyprodukowane zostaną we wrocławskim „Pafawagu”. (PAP)

Zobaczymy ich w Poznaniu

W Warszawie, Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Bydgoszczy i Wrocławiu wystąpi we wrześniu i październiku Orkiestra Kameralna Państwowej Filharmonii Moskiewskiej pod kierownictwem Rudolfa Barszaja. Początkowo zespół miał charakter stowarzyszenia muzycznego. Od 1957 orkiestra stała się zespołem państwowym. Podstawę repertuaru stanowią utwory Bacha, Haendla, Corelliego, Vivaldiego, Haydna, Mozarta. Zespół wykonuje również wokale-orkiestrowe utwory, jak np. „Ślabat Mater” oraz niektóre kantaty Bacha. Dużo miejsca w twórczej działalności zespołu zajmuje również propagowanie najlepszych wzorów muzyki współczesnej Strawińskiego, Prokofiewa, Bartoka, Hindemitha, Brittena. Na zdjęciu: zespół w czasie próby.

Fot. — CAF



Pogoda sprzyja siewom

Pogoda sprzyja rolnikom. Dzięki dostatecznej wilgotności gleby i odpowiedniej temperaturze — rzepak i jęczmień ozimy, których siewy zakończono we właściwych terminach na terenie całego kraju, dobrze powoszczają.

Obecnie gospodarstwa czynią ostatnie przygotowania do siewów żyta i pszenicy, a wielu już rolników, m. in. w województwach kosczańskim, wrocławskim, łódzkim, kieleckim i poznańskim rozpoczęło te prace. Rozpoczęcie siewów jesiennych na szerszą skalę spodziewane jest pod koniec bież. tygodnia. Do obsiania

jest — według szacunków — blisko 6 mln. ha, z których ok. 330 tys. ha obsiano już rzepakiem i jęczmieniem.

W br. nastąpiła wydatna poprawa zaopatrzenia rolnictwa w kwalifikowane nasiona zbóż ozimych, których zabezpieczono na siewy jesienne blisko 370 tys. ton, czyli o 23 tys. ton więcej niż rok temu. Można więc będzie w tym roku obsiać kwalifikowanym ziarnem przeszło 30 proc. pól przeznaczonych pod oziminy. Jeśli idzie o dostawy nawozów, to wzrastają one o 16 proc. w porównaniu do ilości wykorzystanej pod oziminy przed rokiem. Dotychczas gospodarstwa chłopskie zakupiły blisko 350 tys. ton nawozów mineralnych. (PAP)

Urugwaj zrywa stosunki z Kubą

We wtorek Narodowa Rada Rządząca Urugwaju przyjęła dekret o zerwaniu stosunków dyplomatycznych, konsularnych i handlowych z Republiką Kubańską. Decyzję tę podjęto po wielogodzinnych posiedzeniach rady sześcioma głosami przy 3 wstrzymujących się.

Przyjęcie dekretu zbiegło się z masową demonstracją protestacyjną przeprowadzoną przed siedzibą rady. Natychmiast po ogłoszeniu dekretu do centrum stolicy Urugwaju sprowadzono oddziały wojskowe. Przed gmachami rządowymi oraz ambasadą amerykańską wystawiono dodatkowe posterunki. (PAP)

Przy współpracy Bundeswehry

W lesistej i bagnistej okolicy w rejonie Baronville, w belgijskich Ardenach, trwają od kilku miesięcy prace przy budowie największej wyrzutni pocisków rakietowych NATO w zachodniej Europie. Prace te są prowadzone przez belgijskie przedsiębiorstwa pod kierunkiem amerykańskich specjalistów, a udział w nich biorą również przedstawiciele służb technicznych Bundeswehry.

Mimo iż teren budowy został starannie odizolowany, a prace okryte tajemnicą, wiadomości o nich nie dało się ukryć, zwłaszcza że każdego tygodnia specjalne autokary przywożą do Baronville kilkuset członków Bundeswehry. (ZAP)

Zgon mediatora w sprawie Cypru

Jak podaje Fińska Agencja Prasowa, w środę wieczorem zmarł dyplomata fiński Sakari Tuomioja, który ostatnio pełnił z ramienia ONZ funkcję mediatora w sprawie Cypru.

Jak wiadomo, Sakari Tuomioja uległ wylewowi krwi do mózgu w czasie pełnienia swych obowiązków w Genewie. Kilka dni temu, gdy stan jego był coraz cięższy, został on przewieziony do Helsinek. PAP

Paliwa i energia — oszczędnie i racjonalnie

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął ostatnio uchwałę, upoważniając Ministra Górnictwa i Energetyki do prowadzenia działalności propagandowej oraz organizowania przedsięwzięć, zmierzających do poprawy gospodarki paliwowo-energetycznej.

Resort będzie organizował — w porozumieniu z Naczelną Organizacją Techniczną — doroczne konkursy na pomysły racjonalizatorskie i wynalazcze oraz prace konstrukcyjne, technologiczne i badawcze z dziedziny oszczędności paliw i energii. O znaczeniu tej formy propagandowej świadczą fakt, że prace nadesłane na pierwszy tego rodzaju konkurs (ogłoszony w październiku 1963 r.) przyniosły — po zastosowaniu w praktyce — oszczędności ok. 300 tys. ton węgla kamiennego rocznie, a także zmniejszenie kosztów eksploatacyjnych o 12 mln zł. oraz inwestycyjnych o 15 mln zł.

We wszystkich wojewódzkich oddziałach NOT specjaliści udzielają porad technicznych zgłaszającym się przedstawicielom z zakładów pracy. Począwszy od 1963 r. zainicjowane zostanie wspólne zawody międzyzakładowe w oszczędności paliw i energii. PAP

Najpierw reklamacja nabywcy — potem dochodzenie pretensji

Z zadowoleniem należy powitać zdecydowane stanowisko Zarządu Głównego ZSS Spółem w sprawie traktowania przez sklepy spółdzielcze zasady: klient ma rację. Stwierdzone bowiem, że niektóre placówki spółdzielcze uzależniają załatwienie reklamacji zgłaszanych przez nabywców od tego, czy spółdzielni uda się załatwić reklamację u dostawcy. W związku z tym ZG Spółem polecił, że spółdzielnie muszą w terminie ustalonym uwzględniać reklamacje klientów, a dopiero potem dochozić — zgodnie z przepisami — swoich pretensji u dostawcy. Warto, aby tego rodzaju autorytatywne przypomnienie użyczone się także ze strony UMHW. Tym bardziej że pod względem realizowania zasady: klient ma rację — handel państwowy pozostaje daleko w tyle za spółdzielczym. (API)

Ujęcie kontrewolucjonistów algijskich

Algierska Agencja Prasowa, APS, podała we wtorek wieczorem do wiadomości, że w toku operacji przeprowadzonych w rejonie Michelet (Kabylia) przez 75 batalion armii algijskiej, wzmocniony milicją ludową, ujęto w dniach od 3 do 5 września dwunastu kontrewolucjonistów. Siły rządowe zdobyły znaczne ilości broni i amunicji. (PAP)

„Wiele cennych myśli jest w Planie Gomułki“

Politycy duńscy o strefach bezatomowych

W toczącej się obecnie w Danii kampanii przedwyborczej czasopismo „Frit Danmark” zwróciło się do przywódców głównych partii politycznych z szeregiem pytań, a m. in. z pytaniem „Czy uważa pan utworzenie stref bezatomowych za krok ważny dla zabezpieczenia pokoju, a jeśli tak, to który plan jest pańskim zdaniem najkorzystniejszy?”

Działacz socjaldemokratyczny, minister spraw zagranicznych Danii Per Haekkerup oświadczył, że „Dania wita z uznaniem motywy projektów utworzenia stref bezatomowych, ponieważ, jak sądzimy, strefy te mają przyczynić się do odprężenia na świecie. Dania interesuje szczególnie plan Kekkonena”.

Ostre debaty na afrykańskim szczycie

Projekt rezolucji końcowej, opracowany przez „Komitet 7”, a precyzujący stanowisko Organizacji Jedności Afrykańskiej wobec konfliktu kongijskiego, wywołał ostre debaty wśród uczestników konferencji w Addis Abebie.

Po ostrej dyskusji większość punktów projektu opracowanego przez „Komitet 7”, została jednak przyjęta. Jak podaje korespondent AFP w Addis Abebie, obecnie przedmiotem debaty jest sprawa wyboru specjalnej komisji OJA do spraw Konga, jak też sprawa uprawnień tej komisji.

Na marginesie konferencji ministrów OJA odbyła się w środę w Addis Abebie konferencja prasowa, którą prowadził dwóch przedstawicieli „Narodowego Komitetu Wyzwolenia Konga”, Bocheley i Jumbo. Twierdził on, że obecnie „Narodowy Komitet Wyzwolenia” kontroluje już 3/4 terytorium kraju. Bardzo ostro piętnował, zarówno Czombego, jak i prezydenta Kasavubu, zarzucając im zdradę narodową.

Zapytani o stanowisko Gizengi oświadczył, że znajduje się on w swego rodzaju areszcie domowym w Leopoldville i każdy jego krok jest pilnowany przez ludzi Czombego. (PAP)

NATO wprowadza nowy system radarowy

NATO zamierza wprowadzić nowy radarowy system ostrzegawczy, anonsujący zbliżanie się najbardziej nowoczesnych samolotów nadźwiękowych. Sieć tych stacji ma objąć 9 krajów atlantyckich od Norwegii po Turcję.

O uzyskanie zamówienia wartości 110 mln. funtów szterlingów ubiega się specjalnie w tym celu utworzone międzynarodowe konsorcjum, do którego należą dwie firmy amerykańskie, dwie brytyjskie i jedna francuska. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 10 bm. przewidywane jest zachmurzenie duże z przejściowymi opadami deszczu. Temperatura maksymalna od 14 st. do 19 st. Wiatry umiarkowane.

Oświadczenie rządu radzieckiego

Rząd radziecki uznał za konieczne zwrócić uwagę rządu japońskiego na fakt, iż USA wykorzystują terytorium Japonii do agresywnych poczynań przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu.

Tekst oświadczenia rządu radzieckiego na ten temat został przekazany przez radzieckiego ambasadora, Winogradowa, japońskiemu ministerstwu spraw zagranicznych.

Oświadczenie podkreśla, że na rząd japoński spada nie mała odpowiedzialność za zaostanie sytuacji i prowokacje w rejonie Zatoki Tonkińskiej.

„Potwierdza to ponownie, iż uzasadnione były wyrażane niejednokrotnie przez rząd radziecki ostrzeżenia przed niebezpieczeństwem, jakie pociąga za sobą, zwłaszcza dla samej Japonii, japońsko-amerykański układ wojskowy i rozmieszczenie obcych baz wojskowych na terytorium Japonii” — czytamy w oświadczeniu.

W oświadczeniu podkreślono, że rząd ZSRR nie może odnosić się obojętnie do tego, iż rząd Japonii w istocie popiera USA, udostępniając terytorium do przygotowania i dokonania napaści.

Takie stanowisko jest sprzeczne z interesami pokoju i bezpieczeństwa powszechnego oraz rozwoju pokojowych, przyjaznych stosunków między państwami. (PAP)

Zebrania POP przy PPRN

Dokończenie ze strony 1

Piotr Gronosta wskazał z kolei na niepotrzebne wędrowki do „powiatu”, dla uzyskania zezwolenia na organizowanie imprez.

Edward Maciejewski zwrócił uwagę na niepotrzebne a obowiązkowe wewnętrzne sprawozdania z odbytej delegacji pracowników prezydium.

Z kolei kierownik Wydziału Organizacyjnego Józef Błaszczak poinformował o liczbie skarg na pracę administracji w powiecie. W porównaniu z ubiegłymi latami jest ich obecnie o połowę mniej. (Tylko 102 w I półroczu br. wobec 225 w podobnych okresach lat poprzednich). Świadczy to o coraz sprawniejszym załatwianiu spraw ludzi i terenu.

Stanisław Kiszewski uznał za najważniejsze poprawę stosunku do petenta oraz większe zainteresowanie i życzliwość dla jego trosk.

Szereg innych problemów komplikujących działalność aparatu administracyjnego poruszyli pozostali dyskutanci: zbyt liczne funkcje agronoma i sołtysa (ten bywa nawet i woźnym), zbieżność licznych akceptacji na aktach, marnowanie papieru na formularze; mówiono też o pomocy w usamodzielnianiu się gromadzkich rad, o stworzeniu im lepszych warunków pracy, o głębszej interpretacji przepisów z myślą o ludziach.

Wnioski te, jak potwierdził sekretarz KP PZPR — Ryszard Malczak, to dopiero wstęp do dokładnej analizy. Będą one materiałem do właściwego opracowania przez wyłonioną komisję i podane później pod uchwałę obu organizacji partyjnych przy Prezydium PRN w Turku. (2)

Międzychód

Na otwarte zebranie organizacji partyjnej do Prezydium PRN przybyli sekretarze KP PZPR — Czesław Zasada i Aleksander Marcinkowski. Referat oceniający pracę aparatu wykonawczego międzychódzkiej rady w świetle uchwały IV Zjazdu partii i listu egzekutywy KW wygłosił członek egzekutywy podstawowej organizacji partyjnej — Bogumił Nowak. Zarówno w referacie jak i żywej dyskusji — w której zabierało głos 11 osób — mów-

cy podkreślając duże osiągnięcia w zbliżaniu aparatu międzychódzkiej rady do społeczeństwa, wskazywali na sposoby dalszego doskonalenia metod pracy.

Wszyscy mówcy zgodnie akcentowali, że pracownik rady powinien mieć żyłkę społecznika. Niektóre wydziały Prezydium mają już opracowane programy działania w realizacji uchwały IV Zjazdu. W programach tych jest miejsce dla osobistej inicjatywy i zaangażowania, społecznego każdego pracownika Rady.

Kilku mówców zaliło się na zalew różnych papierków „z góry”. Np. Wydział Gospodarki Komunalnej zalewany jest takim potokiem papierków, iż nie może należycie kontrolować przebiegu remontów w terenie; wnioskuje o wyeliminowanie zbędnych sprawozdań w rodzaju sprawozdania ze stanu zarzewienia powiatu (ile drzew uszło? ile urosło?).

Wydział Zdrowia jest zdania, iż wśród radnych — członków Komisji Zdrowia, powinien być choć jeden lekarz. Kierownik wydziału twierdzi, że Komisja jest niezbyt aktywna, słabo pomaga i kontroluje.

I sekretarz KP — Czesław Zasada stwierdzając, iż w wielu kampaniach i akcjach powiat międzychódzki przoduje w województwie, wskazał na wielkie rezerwy społecznej aktywności, drzemące dziś jeszcze wśród pracowników aparatu wykonawczego Rady. (pch)

Morderstwo indyjskiego polityka

Z Delhi donoszą o morderstwie popełnionym na osobie prokuratora skarbu H. N. Sanyala, który w nocy z wtorku na środę został uduszony w swoim mieszkaniu prywatnym. Dotychczas nie wiadomo, jakie podłoże ma zbrodnia. Prokurator skarbu w Indii jest mianowany przez prezydenta i po ministrze sprawiedliwości posiada najwyższą godność w tym resorcie.

Agencja Reutersa donosi z Delhi, iż aresztowano tam jedną osobę w związku z zamordowaniem Sanyala. Przedstawiciele opozycji w wyższej izbie parlamentu indyjskiego domagali się przeprowadzenia szczegółowego dochodzenia w sprawie tego morderstwa, zwracając uwagę, że Sanyal zajmował się śledztwem w sprawach dotyczących korupcji w stanie Orisa. PAP

100 lat rywalizacji Demokratów z Republikanami

Kampania wyborcza w pełnym toku

Kampania wyborcza w USA jest w pełnym biegu. 3 listopada rozegra się decydująca walka pomiędzy Partią Demokratyczną i Partią Republikańską.

Od przeszło 100 lat, te dwie partie walczą o wpływy i przodownictwo w społeczeństwie amerykańskim. Przywódcy tych partii starają się zmonopolizować sferę życia politycznego i nie dopuścić do stworzenia silnej, trzeciej partii, przede wszystkim partii klasy robotniczej, która mogłaby pociągnąć za sobą masy robotnicze i farmerskie, a więc stać się samodzielną siłą polityczną. Na czym więc polega współzawodnictwo między nimi? Odpowiedź daje historia tych partii:

W przededniu i w czasie wojny domowej (1861—1865), szybki rozwój amerykańskiego kapitalizmu, doprowadził do ukształtowania się odrębnych dwóch partii. Partia Republikańska, powstała w 1854 r., była koalicją, najbardziej ówczesnie postępowych sił, jednoczącą przed siebie robotników, powstającego ciężkiego przemysłu północnych stanów, robotników tego przemysłu i farmerów Północy i Zachodu. Partia Republikańska stała na stanowisku usunięcia wszelkich przeszkód na drodze rozwoju postępu, w tym

również likwidacji niewolnictwa Murzynów na Południu.

W Partii Demokratycznej — powstałej w 1828 r., a stanowiącej koalicję farmerów i plantatorów z Południa, właścicieli niewolników — w czasie wojny domowej kierownictwo pochwycili przeciwnicy zniszczenia niewolnictwa. Górę wzięły elementy reakcyjne.

Pod koniec XIX w., sytuacja się zmieniła. Partia Republikańska utraciła swój dotychczasowy charakter i stała się partią, reprezentującą monopolistyczny kapitał, który stał się kierownictwem, ekonomiczną i polityczną siłą Stanów Zjednoczonych. Republikanie przekształcili Południe w swoją kolonię. Choć Murzyni, „oswobodzeni”, bez ziemi, znaleźli się w zależności od niedawnych plantatorów, nie interesowało to już Republikanów. Położenie Murzynów przestało być powodem antagonizmu z Demokratami. Partia Demokratyczna na Południu reprezentowała tych, którzy głosili dyskryminację rasową i terror, a na Zachodzie i Północy, Demokraci przeszli do lojalnej „opozycji”, tylko rzadko wyrzucając Republikanom fotel prezydenta.

Inaczej w wieku XX. Od 1932 r., kie-

dy prezydentem wybrany został Franklin Delano Roosevelt, osiem razy odbyły się wybory prezydentów, lecz tylko dwa razy zasiadł w Białym Domu, Republikanin. Był nim w latach 1952 i 1956 Dwight Eisenhower, głównie dla jego zasług w czasie wojny światowej. Choć Partia Demokratyczna, tak samo, jak Republikanie, broni interesów amerykańskiego imperializmu, to jednak potrafiła zająć bardziej giętkie stanowisko wobec ruchów robotniczych i farmerskich, a szukając oparcia w masach drobniomszczańskich — zresztą współzawodniczyła z Republikanami. Ale żadną z obu partii nie jest jednolita. Szczególnie w Republikańskiej ścierają się dwa obozy: liberalny — bardziej umiarkowany z Eisenhowerem i nowe konserwne, wyrosłe z produkcji broni, skupiające najbardziej reakcyjne elementy, których kandydatem na stanowisko prezydenta jest senator Barry Goldwater. Nie bez obawy, umiarkowani Republikanie uważają, że przeforsowanie kandydatury Goldwatera może się odbić zgnębnie na losach ich partii i otworzyć drogę do powstania partii trzeciej.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

NIE PRZECZ OKAZJI!
W „KOZIOLKACH” znów 111 nagród rzeczowych a wśród nich samochód „Trabant-Combi”.
K5352

Polityka trwałości i rozwoju

Jedni mówią o nich jak o współczesnych kruzach, pobrzękujących pełną sakiewką, dysponujących samochodami i domkami jednorodzinnymi. Inni, w tonie głębokiego współczucia, dają wyraz dezaprobaty dla „wyniszczającej” rzemiosło polityki fiskalnej. I jedni i drudzy mijają się z prawdą, z powodu zbyt daleko idących uogólnień. O obecnej pozycji rzemiosła w gospodarce i społeczeństwie decyduje bowiem przeciętny stan.

Jaki jest ten stan przeciętny? Jaki jest zespół warunków, kształtujących obecną sytuację naszego rzemiosła?

Odstępstw od obowiązującej reguły, korzystnych dla rzemieślnika, może on oczekiwać już w pierwszej fazie starań o niezbędne uprawnienia: można mu zmniejszyć lub położyć opłaty egzaminacyjne; pominąć egzamin wobec chcących zająć się drobnymi usługami. Przewidziano też ulgi w dalszych formalnych (a niemających —

Realizujemy wnioski przedjazdowe

Stare czy nowe chłodnice?

... „W oparciu o analizę i ocenę stopnia nowoczesności wytwarzanych maszyn i urządzeń należy... opracować program unowocześnienia produkcji i zwiększyć tempo uruchomienia produkcji nowoczesnych wyrobów”...

(Z uchwały IV Zjazdu PZPR)

Samorząd robotniczy Kaliskiej Odlewni Części Samochodowych program taki wyczerpał już prawie trzy miesiące temu. W wielkim skrócie można go ująć następująco. Wytwarzamy przestarzałe w konstrukcji i drogie chłodnice samochodowe. Chcemy i możemy wytwarzać nowoczesne, lepsze i tańsze. Dokumentację techniczną mamy. Potrzebujemy jednak 5 milionów złotych kredytu na budowę hali i jej specjalne wyposażenie. Rok po zakończeniu tego przedsięwzięcia, spłacimy zaciągnięty kredyt i damy 7 milionów zł czystego zysku. W każdym roku następnym — 12 milionów zł.

Interes jest tak intratny, że aż dziw, dlaczego dotychczas w Odlewni nie się nie dzieje. Dlaczego władze zwierzchnie zakładu na te propozycje nie odpowiadają? Przecież jeśli obliczenia samorządu są trafne, to każdy dzień zwłoki w realizacji kaliskiego programu, przynosi gospodarce duże straty.

Argumenty przemawiające za szybkimi decyzjami w tej sprawie są bardzo poważne:

Co roku przybywa nam około 40.000 samochodów osobowych, ciężarowych i traktorów. Dziś mamy ich już w kraju ponad 450.000 i nierozwiązany problem części zamiennych oraz remontów. Chłodnice należą do najczęściej psujących się części. Zapotrzebowanie jest zatem bardzo duże i nie zaspokojone.

Kilka lat temu, dla ratowania ciągłości produkcji w zakładach remontujących trakto-ry i samochody, Kaliskiej Odlewni zlecono zorganizowanie interwencyjnej produkcji chłodnic (do 10.000 rocznie). Dla Odlewni miało to być produkcja tymczasowa i — w miarę rozszerzania jej w wyspecjalizowanych fabrykach motoryzacyjnych — zanikająca.

Odlewnia nie miała warunków technicznych do podjęcia produkcji chłodnic nowoczesnych, tzw. „rurkowych”, w jakie wyposażone były już fabryczne „Zetory” i „Ursusy”, „Warszawy” i „Stary”. Władze zwierzchnie zakładu zgodziły się więc na to, że Odlewnia uruchomi produkcję takich chłodnic, jakie w prymitywnych warunkach może jedynie wyrobić, tzw. „lamelkowych”; drogich i nieekonomicznych, tak w produkcji jak i w eksploatacji. Innego wyboru zresztą wówczas nie było. Ciągniki musiały być remontowane.

Stało się jednak inaczej. Zamiast zanikać, produkcja przestarzałej konstrukcji chłodnic

od 500 do 10.000 zł) opłatach za wydanie zezwolenia na prowadzenie warsztatu, w stosunku do rzemieślników: zakładających zakład w określonych okolicach, w stosunku do osób starszych, reparatorów i inwalidów. Ulgi się gają tutaj i 50 procent.

Z TYCH SAMYCH ŹRÓDEŁ

Odrzuciwszy na bok problem wielkości zapewnianych dostaw materiałowych (z którym kłopoty ma dzisiaj nie tylko rzemieślnik czy przemysł terenowy), wypada także stwierdzić, że nie odcina się rzemieślników — od państwowych źródeł zaopatrzenia. Korzystają oni bowiem z centralnych przydziałów, umożliwiających im zakup materiałów, surowców, maszyn i części — również importowanych.

Pewne przywileje uzyskały też produkty i usługi rzemieślnicze w dziedzinie cen. Istnieje np. zasada uzgadniania dowolnych cen w obrocie z nabywcami nieuspołecznionymi

(np. kupcami prywatnymi). Rygor zatwierdzania cen dotyczy rzemieślnika jedynie w obrocie z uspołecznionymi jednostkami gospodarczymi. Ale i tutaj są wyjątki od reguły.

Chociaż w organizacji zbytu wyrobów czy usług rzemieślniczych placówkom uspołecznionym obowiązują określone górne pułapy wartości dostaw, istnieją zasady, które zezwalają na ograniczenie przepływów formalności. Podwyższenie górnej granicy wartości dostaw jest także możliwe w kontraktach eksportowych rzemieślnika.

NAJWAŻNIEJSZE BODŹCE

Dla zapewnienia trwałego rozwoju rzemiosła, stworzone w państwowych aktach prawnych ostatnich lat szereg bodźców — ulg i przywilejów. Dotyczą one szczególnie istotnych dziedzin, jak: polityka lokalowa, podatkowa, kredytowa, zaopatrzeniowa oraz kadrowa, wobec rzemiosła.

Przepisy lokalowe w sytuacji chronicznego braku pomieszczeń nie uprzywilejowują zbyt wielu rzemieślników. Toteż szczególnie korzystna staje się dla nich pomoc kredytowa — traktowana, jako uzupełnienie środków własnych rzemieślnika. Kredyty inwestycyjne (na rozbudowę, budowę, remont warsztatu, zakup urządzeń i surowców), mogą być spłacane w ciągu 30 lat; ułgowość — w ich przydziale uzyskali rzemieślnicy, świadczący usługi dla rolnictwa. Uprzywilejowano też pewne regiony, w których rzemieślnicy zyskują dogodniejsze warunki splotu. Specjalne ulgi w kredytowaniu przez państwo dotyczą produkcji eksportowej rzemieślnika.

Wśród licznych przepisów podatkowych, na wyróżnienie zasługuje stosowanie kart i ryczałtów podatkowych. Przepisy w tej mierze tyjąca przede wszystkim wybranej grupy rzemiosł i drobnych rzemieślników, posługujących się minimalnie pracą najemną oraz przebywających w małych miejscowościach. Karty podatkowe i ryczałty zapewniają im z góry ustaloną wielkość opodatkowania i zwalniają od uciążliwych formalności prowadzenia ksiąg itp. Z samych kart podatkowych korzysta obecnie w Polsce ponad 50.000 samodzielnych rzemieślników, a z ryczałtów — 80 procent ogólnej liczby zakładów, przy czym i tutaj są jeszcze dalsze ulgi dla osób starszych, inwalidów i zatrudniających inwalidów.

Przepisy podatkowe w inny jeszcze sposób uprzywilejowały podatników spośród rzemiosła. Tak np. zwolnieni są od tych świadczeń rzemieślnicy — rolnicy, osiągający roczne obroty do 30.000 zł; mniejsze są podatki rzemieślników-eksporterów; ulgami podatkowymi zachęca się do szkolenia zawodowego młodzieży, do usług dla ludności. Od marca br. zwalniane są na 2 lata od podatku nowe zakłady usłu-

gowe dla ludności i rolnictwa na wsi oraz w małych miastach. Dalsze ulgi fiskalne przysługują dziś z tytułu podjętych inwestycji produkcyjnych i budowlanych. W ostatnich latach przywileje podatkowe przyniosły określone skutki: obroty rzemiosła wzrosły ogółem o 16,7 procent, natomiast pobrane od niego podatki — tylko o niecałe 13 procent.

I jeszcze jedna, ważna dziedzina państwowej polityki przywilejów wobec rzemieślników: szkolenie nowych kadr. Poziom fachowy rzemieślnik przedstawia jednak sporo do życzenia: wśród samodzielnych rzemieślników zaledwie 40 procent stanowią mistrzowie i 28 procent — czeladnicy. Stąd troska państwa — o wzrost kwalifikacji rzemieślników. Przybiera ona formę różnorodnych ulg podatkowych dla szkolących mistrzów, premie oraz wyróżnienia, zapewniając zarazem młodzieży odpowiednie warunki pracy i nauki w warsztatach.

WŁAŚCIWY KOMENTARZ

Wszystkie omawiane tu przepisy, są świeżej daty, najstarsze — sprzed pięciu lat. Świadczy to o wzrastającej trosce państwa o rzemiosło. Stworzono zespół nowych warunków, przychylnych trwałemu rozwojowi rzemiosła, w dziedzinach, odpowiadających potrzebom ludności i gospodarki. Tylko taki może być komentarz do obecnych „pacta conventa” wobec rzemieślniczego stanu.

Inna rzecz — jak te współczesne przywileje są przyjmowane przez rzemieślników, i jak bywały w praktyce realizowane? O tym — innym razem.

ZBIŁUT SEK

*) Pacta conventa — z łaciny — uzgodniona umowa, w naszym przypadku, umowa — określająca obowiązki i prawa rzemiosła.



Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazały się ostatnio: „Walka o polskość miast Poznańskiego na przełomie XIX i XX wieku” — praca Lecha Trzeciakowskiego, który próbuje znaleźć odpowiedzi na trzy zagadnienia: jak kształtowała się polityka państwa w miastach, jaki był do niej stosunek miejskiej ludności niemieckiej, jaka była postawa społeczeństwa polskiego? Książka zawiera wykaz źródeł i opracowań, indeks miejscowości i nazwisk, ilustracje. Nakład 1.000, str. 256, cena 30 zł.

Staraniem Kuwajsko-Pomorskiego Towarzystwa Kulturalnego i ZW TRZZ woj. bydgoskiego wydano pracę z podobnego historycznego kręgu tematycznego. Jest to książka Kazimierza Wajdy — „Wieś pomorska na przełomie XIX i XX wieku — kwestia rol-

Historycy wojskowi o Wrześniu

Rozmowa z szefem Wojskowego Instytutu Historycznego — gen. bryg. Bronisławem Bednarzem

Wojskowym Instytucie Historycznym dobiega końca prace nad monografią wojny obronnej Polski w 1939 r. Czwierćwiekowa perspektywa historyczna i wieloletnie badania pozwoliły na naukową ocenę przebiegu działań wojennych i co ważniejsze na pełne odwołanie przyczyn klęski militarnej. Fragmenty przygotowywanej monografii były tematem dwudniowego sympozjum, które odbyło się w Warszawie 4 i 5 września br. Historycy, teoretycy wojskowości, publicyści oraz byli uczestnicy walk wrześniowych podjęli dyskusję, która toczyła się wokół trzech referatów opracowanych przez naukowców WIH.

Po zakończeniu obrad szef WIH gen. Bronisław Bednarz w rozmowie z przedstawicielem ZAP ocenił pozytywnie przebieg dyskusji, podkreślając jej naukowo-roboczy charakter:

„Spotkanie fachowców miało na celu konfrontację opinii i pozwoliło na pełniejszą orientację w poglądach na temat stanu źródeł, problemów badawczych, periodyzacji historycznej. Znany w zasadzie zrab faktów potwierdził, w opinii dyskutantów, naszą ocenę, iż klęska wrześniowa była zarazem krachem burżuazyjnej koncepcji obrony kraju. Jako przykład przyczyn wojskowej słabości przedstawiliśmy w referacie majora Jurgi praktyczny brak planu „Z” (Zachód) — słabości koncepcji wojny z Niemcami hitlerowskimi”.

Omawiając znaczenie prac badawczych nad historią działań wojennych w 1939 r. gen. Bednarz podkreślił, że problematyka wrześniowa jest kłamiwie wykorzystywana przez wroga Polsce ośrodki: „Zwraca zwłaszcza uwagę agresywny ton części prasy

na Pomorzu Gdańskim”, typowa praca badawcza, wykonana w ramach planu naukowego Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk. Nakład 1.000, str. 336, cena 45 zł.

Edward Pieśkowsky w książce: „Poeta-tulacz”, przedstawia biografię literacką Romana Zmorzkiego (1822—1867), jednego z zapomnianych pisarzy okresu romantyzmu, związanego m.in. z Wielkopolską, czemu ten sam autor dał wyraz w książce: „Literackie przystanki nad Wartą” (artykuł „Zaślubiny w Osiuku”). Autor polemizuje z utartymi i już obiegowymi (alkoholik, dziwak), a — jak się okazuje — jednostronnymi opiniami o pisarzu. Książkę uzupełniają: wykaz utworów Zmorzkiego, indeks nazwisk, ilustracje. Nakład 2.000, str. 174, cena 20 zł.

„Przekleństwo nad Maralingą”, to tytuł opowiadań Waltera Kaufmanna, pisarza niemieckiego, który od 1955 r. mieszka w NRD. Tem opowiadań jest egzotyczny świat mórz południowych, a głównym motywem — solidarność ludzi morza, poczucie wspólnoty w zyskiwanych. Nakład 10.000, str. 196, cena 16 zł.

zachodnoniemieckiej, która stara się rzucić z imperializmu niemieckiego ciężar odpowiedzialności za wybuch drugiej wojny światowej. Tezy te podtrzymują niektórzy zachodni historycy w rodzaju amerykańskiego profesora Hoggana. Próby fałszowania historii zmuszają nas do przypomnienia jako groźnego memento prawdy o hitleryzmie i imperializmie niemieckim. Właśnie w czasie wojny, w niezliczonych zbrodniach pokazał on swoje prawdziwe oblicze.

Zdecydowanej odprawy wymagają również fałszywe koncepcje historyczne rozpowszechniane przez te ośrodki emigracyjne, które są zainteresowane w zacieraniu prawdy o klęsce września. Sprawa najważniejsza jest jednak dostarczenie rzetelnej wiedzy historycznej, wychowanie młodzieży, ludziom ciekawym przeszłości kraju. Pamiętajmy, że już dziś większość społeczeństwa zna tamte czasy jedynie z książek, filmów, opowiadań. Zadanie to jest tym odpowiedzialniejsze, że wyeliminowanie fałszywych wniosków z klęski września było jednym z elementów przełomu historycznego, który oddał władzę w ręce narodu”.

Na ten właśnie aspekt tragedii wrześniowej zwracali uwagę dyskutanci w czasie sympozjum. Mówił o nim także gen. Bednarz omawiając zawartość monografii opracowywanej przez WIH:

„Wrzesień był nie tylko dnem klęski, był również zwrotnym momentem w dziejach obronności kraju. Niezłomność klas starych do zapewnienia bezpieczeństwa na rodowi, klęska i absurdalność polityki antyradzieckiej stały się oczywiste. Postawa lewicy polskiej, postawa komunistów, którzy z sanacyjnymi więźniami wyruszyli do walki przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy, bohaterstwo żołnierzy i liczne akty samoobrony ludności zapoczątkowały przejmowanie władzy przez klasy nowe. Było to tworzenie podstaw nowej, ludowej obronności, która rozwinęła się w masowej walce z najeźdźcą. Właśnie nowy ustrój, władza ludowa zapewniły sojusz ze Związkiem Radzieckim, który był główną siłą w rozgromieniu hitleryzmu i jest dzisiaj gwarantem naszego bezpieczeństwa i czołową siłą obozu pokoju, którego istotną częścią stanowi również Polska i jej siły zbrojne”.

W zakończeniu gen. Bednarz raz jeszcze podkreślił owość sympozjum i jego wkład do opracowywanej monografii, która będzie publikacją naświetlającą przyczyny i przebieg wojny obronnej Polski w 1939 r.

Nowe drogi

Artykuł wstępny poświęcono dwóm rocznicom: 4 sierpnia 1914 — 1 września 1939, a więc wybuchowi dwóch wojen światowych, w których źródłem tkwiła ta sama przyczyna: agresja niemieckiego imperializmu. Druga z nich ogarnęła 80 procent ludności kuli ziemskiej, 61 państw, 5 kontynentów, zmobilizowała 110 milionów ludzi, uśmierciła 30 milionów ludzi, w czym więcej cywilów niż żołnierzy. Pierwsza wojna była wynikiem rywalizacji wielkich mocarstw imperialistycznych; druga zaś miała podwójny charakter: wykraczała poza ramy imperialistycznego podboju, była bowiem zarazem próbą sfalsyżowania Europy, zdeptania swobód, zderzenia ruchu robotniczego, unicestwienia demokracji.

W pierwszym z nich — czytamy w

związku z tym w artykule — w latach 1939—1941, na sytuacji w ruchu robotniczym zacięła jednak daleko idąca identyfikacja strategii i taktyki partii komunistycznych z polityką zagraniczną ZSRR. Próba teoretycznego i

ideologicznego uzasadnienia dokonanego zwrotu prowadziła do zniekształcenia rzeczywistego obrazu sytuacji międzynarodowej i charakteru wojny. W zbliżonej sytuacji, Lenin postąpił w sposób diametralnie przeciwny. Zawierając pod naciskiem konieczności traktat brzeski z imperialistycznymi Niemcami, ani przez chwilę nie próbował podporządkować temu doraźnemu posunięciu strategii międzynarodowej rewolucji. W rzeczywistości druga wojna światowa miała od początku podwójny charakter.”

Nie można jednak zapominać, że udział ZSRR w wojnie wpłynął decydująco na jej przebieg, a rola jaką odegrał Związek Radziecki w rozgromieniu hitlerowskiej Rzeszy miała istotne skutki dla losów Europy i świata.

W stulecie powstania I Międzynarodówki (28 września) — pisze Wiktor Lipiński, który podkreśla, że I Międzynarodówka spełniła swą misję dziejową, stwarzając wspólny dla ruchu robotniczego program teoretyczny, przyczyniając się do wyzwolenia ruchu robotniczego od wpływów przeróżnych sekt i prądów nieproletariackiego socjalizmu, do zwycięstwa marksizmu, jako powszechnie uznanej rewolucyjnej ideologii proletariatu.

Większość pozycji w bieżącym wydaniu „Nowych Drog” poświęcono jest sprawom międzynarodowym. Henryk Żdanowski w artykule „Stany Zjednoczone na rozdrożu” omawia sytuację w USA po wyborze reakcyjnego senatora Goldwata na kandydata partii republikańskiej na prezydenta i wysuwa

w związku z tym tezę o nowym podziale sił politycznych, już nie równoznacznych z podziałem na republikański i demokratyczny.

Kraje „trzęsącego świata”, nazywane inaczej krajami rozwijającymi się (pod tym pojęciem politycy i ekonomiści przedstawiają nie zawsze to samo) wzbudzają we współczesnym świecie szczególne zainteresowanie. Temu społeczeństwu zapotrzebowaniu wychodzi na przeciw Tadeusz Łychowski, przedstawiając sytuację krajów „trzęsącego świata” na tle gospodarki światowej.

Dwa bratnie kraje socjalistyczne — Rumunia (23 sierpnia) i Bułgaria (9 września) obchodzą 20-lecie wyzwolenia. Z tej okazji pisał w „ND” na temat ich rozwoju: Stefan Lewandowski w artykule „Po 4 latach rumuńskiego planu 6-letniego” i Mieczysław Kofta — „Z problemów rozwoju Ludowej Bułgarii”.

Ponadto piszą: Witold Leder — „W walce o pokój i socjalizm” (wybór przemówień i artykułów N. S. Chruszczowa z lat 1956—1963), Bolesław Żyro — „Ważne ognio pracy ideowo-wychowawczej partii (o szkoleniu ideologicznym członków i kandydatów partii oraz bezpartyjnych), Jerzy Gwiazdźński — „Rozwój uszlachetnionej produkcji — podstawowym zadaniem hutnictwa żelaza”, M. Kargol i St. Waroch — „Uwagi o funkcjach społeczno-ekonomicznych związków i zrzeszeń branżowych” (problemy i dyskusje), Tadeusz Wyżomirski — „Kredyt w rozwoju gospodarki rolnej” (informacje). (tk)

Moskiewskie migawki

U podnóża Kremla, na wielkim placu, dziwna budowla, niska a szeroka. Widać, że stara, że zabytek. Przy niej długa, kilkudziesięciometrowa kolejka ludzi. Stoją w kilku rzędach, szmają się na słońcu, czytają książki i gazety i krok za krokiem wolniutko posuwają naprzód. Ogonek wpełza w niewielkie drzwi. Co to? Dziwne gmaszysko to „manez”, gdzie za carskich czasów była ujeżdżalnia koni. Teraz gmach przebudowano i mieści się tu główny salon wystawowy Moskwy. Właśnie eksponują wystawę obrazów i grafik Ilii Głazunowa, młodego, lecz wziętego już artysty.

Byłem na jednym z licznych tu wieczorów poetyckich. Sala wypełniona po brze gi publicznością. Niezwykłe zainteresowanie. Dwoje młodych poetów. Deklamują swoje wiersze. Wiersz wieku atomowego. „O ostatnim człowieku, który już się narodził”. Gdy poetka zapomina dalszego ciągu podpowiada jej „publiczność”. Poeci są znakomitymi wykonawcami, wątpię czy lepiej wypowiedzieliby to zawodowi aktorzy. W przerwie nikt się nie rusza z miejsca, choć jest piekielnie gorąco. Każdy się boi, by nie zajął mu miejsca ci, co stoją pod ścianami. Bardzo beznamiętnie nastrój. Na estradę płynię na kartkach korespondencji do artystów (występują potem także śpiewacy).

Moskiewczanie ubierają się latem bardzo swobodnie. Wszyscy w koszulach wyrzucanych na spodnie. Krótkie rękawy. Jeśli spotkacie kogoś w marynarce to wiadomo — cudzoziemiec. Natomiast wie-

czorem, w restauracjach, klubach — w ciemnych ubraniach, białych koszulach.

Pomijając polski sklep „Wanda” sporo można polskich towarów spotkać także w normalnych sklepach. Z ciekawostek — w sklepach z artykułami elektrotechnicznymi mi widziałem polskie elektryczne maszyny do szycia marki „Radom”, a mój przyjaciel prezentował mi na sobie elegancki wieczorowy garnitur z elany produkcji ZPO Bytom. Kupił go w Moskwie.

Starzy Polacy pamiętają, że najlepsze pędzle do gołenias to były pędzle rosyjskie z bor sucej sierści. Pomny tych rad szukałem takowego i znalazłem... produkcji NRD. Ponoć Rosjanie w ogóle ich nie produkują.

Co krok można spotkać na ulicach tablice ogłoszeniowe. Jak sobie ktoś napisze tak jest. Kto na maszynie, kto ręcznie. Czytałem. Głównie dotyczą pracy (zakłady poszukują pracowników) oraz zamiany mieszkań. Ale co za wielkość problemu! Ktoś z Archangielska chce do Moskwy, obok ktoś znał Aralskiego Morza chce się przeprowadzić. To nie z Willy na Grunwald. Za drobną opłatą ogłoszenie takie wisi parę tygodni. W gazetach nie ma w ogóle działów ogłoszeń.

W auto- i trolejbusach kierowcy siedzący w kabinach odizolowanych od pasażerów mają mikrofony, przez które informują, jaki będzie następny przystanek. Chyba to

lepsze niż mówić o tym, na którym autobus stoi. Wtedy już czasami w tłoku za późno by się przecisnąć do wyjścia.

Sporo kobiet widzi się za kierownicami pojazdów. W auto- i trolejbusach, w taksówkach, nawet — choć rzadziej — w ciężarówkach. Warto chyba wspomnieć o „marszrutnych” taksówkach. Są to małe autobusiki bądź „Wołgi” kursujące stale po tej samej trasie, mające po drodze wyznaczone przystanki. Ale zatrzymują się także na żądanie. Opłata tylko dwa razy większa niż w autobusie, za to szybkość i wygoda znacznie większa.

W każdą niedzielę w Moskwie wędrują ludzkie miasta, do lasu, nad wodę. Zdziwiałam porządek i sprawność miejskiej komunikacji wywołującej miliony ludzi. Nigdzie na przystankach długich kolejek, najwyższe po kilkunastu ludzi. Kto zostaje w mieście, może się wybrać do jednego z licznych basenów. Najbardziej komfortowy z nich to basen „Moskwa”. Pół rubla (drogo!) kosztuje bilet na jeden seans (godzina). Potem trzeba opuścić basen lub kupować na stępny bilet. Ale dlatego zawsze można się swobodnie wykąpać, nie ma tłoku. Nieskazitelnie czysta woda, stała temperatura 25 stopni, nawet zimą. Basen jest czynny przez cały rok. Każdy otrzymuje własną szafkę na rzeczy (z zamkiem patentowym), przed opuszczeniem szatni trzeba się wymyć pod prysznicem (mydłem!). Kioski z picim i jedzeniem, także z daniami obiadowymi, na miejscu.

MIECZYSLAW SKAPSKI

do redaktorów

Irak i wagony

Od szeregu miesięcy prasa zamieszcza wiadomości o zamierzonym eksporcie wagonów osobowych do Iraku. W żadnej z gazet nie mogłem jednak znaleźć informacji o liczbie, rodzaju i wyposażeniu tych wagonów jak również o tym, czy jest to eksport jednorazowy, czy też ma szansę trwałości. Poznaniaków te sprawy interesują! (Z listu Czytelnika)

Zamówienie irackie opiewa na 56 wagonów w siedmiu typach. Termin dostawy: lata 1964-1965. Wagon pasażerski, restauracyjny i jedną odmianę salonowych

(łączenie 56), wykonuje „Cegielski”. Pozostałe — Wrocławski „Pafawag”. Dokumentację konstrukcyjną tych wagonów opracowały: Centralne Biuro Konstrukcyjne Taboru Kolejowego w Poznaniu oraz zakładowe biura konstrukcyjne producentów.

Klient postawił przed naszymi konstruktorami zadania trudne: wagony muszą być lekkie, lecz pojemne i trwałe. Muszą być przystosowane do szybkości 140 km na godzinę, oraz zapewniać podróżnym maksimum bezpieczeństwa i wygodę. A Irak — to przecież tropiki! Temperatura skacze tam od minus 5 do plus 50 stopni Celsjusza w ciągu dnia. Częstość zjawiskiem są tam burze piaskowe. Wagon musi być więc szczelny i w pełni klimatyzowany. Poza tym, Irak — to inne obyczaje, które konstruktor musi uwzględnić w wyposażeniu wagonów.

Realizacja zamówienia przebiega na ogół pomyślnie, aczkolwiek producenci mają mnóstwo kłopotów

z nietypowym wyposażeniem wagonów. Np. żadna z krajowych fabryk chemicznych nie chciała się podjąć produkcji płyt laminatowych, typu „Unilam”, którymi wykładane są stoliki. Sporo za biegów kosztuje skompletowanie wyposażenia wagonów restauracyjnych: kuchni, magazynów żywności, bufetu, jadalni itp.

Czy eksport wagonów do Iraku ma szansę trwałości? Tego rodzaju zamówienia powstają w określonych warunkach. Zamówienie, które w tej chwili realizujemy, jest częścią składową większych inwestycji w Irak, powierzonych firmom obozu socjalistycznego. Zamawiał je przed laty rząd, którego dziś w Iraku już nie ma. Nowy rząd respektuje jednak zawarte umowy. Kontynuuje także rozbudowę przemysłu i transportu. Będzie więc potrzebował wagonów. Wiele zależy więc od tego, jak nasz tabor zda egzamin sprawności w tamtejszych warunkach. (pch)

połem oszczędzić nerwów telewizjom i sobie. Tym bardziej to potrzebne, że jakość transmisji (usługi w wizji, wzajemne przekrzykiwanie się sprawozdawców w różnych językach) niepokojąco się obniża, żeby przypomnieć niedzielną program z Sofii „Koncert rówieśników wolności”.

Teatr nadal jest mocną pozycją TV, chociaż ostatnio więcej w tym zastępują zespoły teatralnych, różnych miast (I Telewizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych) niż Teatr TV, który bardzo rzadko prezentuje swoje oryginalne opracowania. Poznaniaków najbardziej zainteresował — to zrozumiałe — „Wieczny małżonek” Dosztojewskiego (przeniesienie z Teatru Nowego). Udało się nam przy okazji jeszcze raz zaprezentować teatry polskie, jako odkrywające dla innych scen propozycje adaptacji utworów wielkiej miary. Ponadtożalowe przedstawienie, na małym ekranie — warto podkreślić — wypadło nie gorzej niż na scenie (należne honory realizatorom i aktorom oddał już nasz recenzent teatralny). Rzadko tak bywa, więc tym lepsza okazja się może pozycja naszego teatru w końcowym obrachunku Festiwalu. Mówi się w Poznaniu, że było to najlepsze przedstawienie telewizyjnego festiwalu. Oby tak było, ale pamiętajmy, że konkurs jeszcze trwa, że i lubelski teatr (który przedstawił się w dobrym świetle szluka Rydla „Zaczarowane koło”), i gdański, i krakowski, i wrocławski, i olsztyński — też mają swoich nie mniej patriotycznych zwolenników.

Programy rozrywkowe — w minionym tygodniu był jeden, ale za to ambitny — „Jazz i poezja”, w reżyserii J. Rzeszewskiego skuteczenie usiłujące wyjąć poza już ograna formę, która wylansowała przy okazji nadawanego kiedyś cyklu „Muzyka lekka, łatwa i przyjemna” kończą wprawdzie listę najbardziej ulubionych, ale poza nim mamy w TV mnóstwo audycji często bardzo pożytecznych i interesujących. Tym tematem — na marginesie tygodnia telewizyjnego — chciałbym zająć się oddzielnie.

ZASTĘPCA

Badania ankietowe przeprowadza Redakcja Studiów i Oceny Programu Polskiego Radia i Telewizji.

Pracownicy poszukiwani

— INŻYNIERÓW wzgl. TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW słaboprądowców na stanowiska konstruktorów;
— INŻYNIERÓW MECHANIKÓW względnie TECHNIKÓW na stanowiska technologów i konstruktorów oprzyrządowania, organizacji produkcji oraz
— INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW na wstępną staż pracy,
zatrudnia WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY TELETECHNICZNE „TELETRA”, POZNAŃ, ulica Głogowska 19.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego. K5225

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRYFIKACJI ROLNICTWA W POZNANIU, ul. Wawrzyńska 1-7 — przyjmie zaraz następujących pracowników:

1. INŻYNIERA, wzgl. TECHNIKA - ELEKTRYKA do prac w projektowaniu — system wynagradzania akordowy;
2. ELEKTROMONTERÓW, wzgl. PRZYUCZONYCH do prac w terenie oraz do działu elektrokonserwacji.

Zgłoszenia przyjmuje: pkt. 1 — Dział Dokumentacji Technicznej, Poznań, ul. 27 Grudnia nr 3, pozostałe zgłoszenia — Dział Zatrudnienia ul. Wawrzyńska nr 1-7. K5648

GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI W POZNANIU, ul. Niezłomnych 1a — zatrudni od 1 listopada 1964 r.

INSTRUKTORA kulturalno-oświatowego. Wymagane minimum średnie wykształcenie z dwuletnią praktyką k. o. Wynagrodzenie do 1.800 zł. Podanie wraz z życiorysem należy składać w Kancelarii Klubu. 31614g

Praca

Pomoc domowa z mieszkaniem potrzebna zaraz. Zgłoszenia od godz. 17-19 ul. Wrocławskiej 7, II piętro. 31777g

Uczeń szewski potrzebny. Armii Czerwonej 69. 30782g

Uczeń ślusarski może się zgłosić. Poznań, Mała Gąsienica 7a. 31368g

Przyjmie sprzątanie domowe. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 31413g.

Gospośia samodzielna z referencjami, przyjmie pracę w domu bez dzieci lub na plebanii. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31422g.

Przyjmie młodego tokarza. Warsztat, Poznań, Obozowa 4. 31429g

Pomoc domowa potrzebna dorywczo. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31434g.

Czyszczę okna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31452g.

Przyjmie uczniów w zawodzie malarskim. Poznań, ul. Roosevelta 10 m. 3, Edward Lewandowski. 31453g

Przyjmie pranie, sprzątanie u osoby samotnej, piszę też biegle na maszynach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31471g.

Uczeń fryzjerski może się zgłosić. Poznań, Stowackiego 27. 31500g

Nauka

Języki obce wykładają profesor Maria Romington, św. Józefa 5 m. 5, 32090g

Tańców szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 31745g

Tłumaczenia z francuskiego, niemieckiego oraz angielskiego, pomocy szkolnej w tych językach udzielam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31456g.

Kursy księgowości: podstawowej (z maszynopisanem i obsługą maszyn biurowych), przemysłowej i handlowej — stażowne i zaoczne (korespondencyjne) — organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań, ul. Marchewskiego 146/150 (Wyższa Szkoła Ekonomiczna), pokój 32, w godz. od 13-17, oraz pisemnie: Poznań 4, skrzynka pocztowa 1111. K5542

Kupno

Chemikalia do impregnacji tkanin: Impranil, Imprafix produkcji NRF — kupię. Oferty pisemnie: „R-5781” PAR, Poznańska 38, Warszawa. K5779

Sprzedaz

Sprzedam garaż — okoliczności Łazarza, Sienkiewicza 13 m. 1.

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary połącz Brzozowska — Poznań Czerwonej Armii 10. 50579

Sprzedam tanio pianino do ćwiczeń. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31802g.

Sprzedam wózek głęboki, biały, Cymbrowska, Młynowa 11 m. 8. 31393g

Grzejniki stalowe grubościennne, wszystkie wymiary połącz wytwórnia Murowana Gołina, ul. Mostowa 3, tel. 46. 31232g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam komplet maszyn do wytłaczania nasion olejnych w całości lub oddzielnie. Cieslański, Buk. 16333p

Sprzedam sypialnię, Poznań, Lubeckiego 22 m. 2. 31398g

Sprzedam maszynę do szycia gabinetową. Grobla 27a m. 14, po godz. 16.30. 31400g

Komunikat
REKTORAT UNIwersytetu
IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU
PODAJE DO WIADOMOŚCI,
że z dniem 1 października 1964 r.
zostanie otwarte
WIECZOROWE STUDIUM CHEMII
DLA PRACUJĄCYCH
(o kierunku technologicznym).
Blisze informacje i zgłoszenia w Dziekanacie
Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii UAM
przy ul. Stalingradzkiej nr 1.
Termin zgłoszeń — do dnia 15 września 1964 r.
K5690

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy
Praktycznej
Oddział Wojewódzki w Poznaniu organizuje:
KURSY — kreślenie technicznych maszynowych
i budowlanych I i II stopnia.
KURSY — radio - telewizyjne.
KURSY — spawania elektrycznego i acetyleno-
wego dla początkujących oraz weryfikacyjne
dla zaawansowanych.
Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekre-
tariat kursów, ul. Lampego 7 — tel. 14-45.
K-5473

4-letnie Studium
Języków Obcych T.W.P.
Poznań, ul. Łukaszczyka nr 9/13
(róg Calliera)
Eksperymentalny ośrodek czynnego,
intensywnego nauczania języków:
rosyjskiego, niemieckiego,
angielskiego, rumuńskiego,
francuskiego, szwedzkiego,
hiszpańskiego, węgierskiego,
włoskiego.
♦ Dla zaawansowanych — grupy konwer-
sacyjne i tłumaczy. ♦ Wykładowcami są
pracownicy nauki, językoznawcy Uniwer-
sytetu im. A. Mickiewicza. ♦ Zakład wy-
posażony w najnowocześniejsze pomoce
naukowe, biblioteka, czytelnia.
Dla młodzieży studiującej znaczne
ulgi w opłacie. Opłaty za naukę —
zniżone.
Sekretariat Studium przyjmuje zapisy
codziennie, z wyjątkiem sobót w godzi-
nach od 17 — 19.
Początek roku akademickiego 1964/65
17 września br.
K5601

Zguby
7. bm. zgubiono zegarek
„Zorka” (Kraszewskiego). Zgłosze-
nia: Świerczewskiego 25
m. 9. 32087g
Zgubiono okulary dwu-
ogniskowe — specjalne.
Przysłać tramwajowy
Ostroga. Zwrot za wy-
nagrodzeniem. Głogow-
ska 60 m. 9. 32140g
Zgubiono przepustkę Po-
znańskie Zakłady Prze-
mysłu Spirytusowego —
Komandoria. Bożena Na-
wrocka. 31247g
Zgubiono świadectwo kl.
X L. O. Wojciech Nowak.
31694g
Zgubiłem prawo jazdy
kat. III na nazwisko Ja-
kub Hedzielski, Giecz.
31421g
Zgubiłem legitymację
szkolną nr 63 Szkoła Za-
wodowa w Wągrowcu.
Romuald Ziarkowski.
31467g
Zgubiłem legitymację
T. M. Świebodziński nr 15.
Jan Sobański. 16395p
Zgubiono prawo jazdy
kat. amatorskiej moto-
cyklowe nr 1342/56 na
nazwisko Franciszek Je-
drzejczak. 16392p

†
Dnia 8 września 1964 r. zmarł nagle, opatrzo-
ny Sakramentami św., nasz ukochany ojciec
i dziadziuś, przeżywszy lat 66, sp.
Ignacy Przybylski
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy emmentarza na Górczynie,
o czym zawiadamiają strapione
DZIECI I WNUKI
32165g

†
Dnia 8 września 1964 r. zasnął w Bogu, opa-
trzoną Sakramentami św., przeżywszy lat 79, sp.
Izolda Müller
wdowa po lekarzu śp. Władysławie Müller.
Nabożeństwo żałobne, po którym nastąpi po-
grzeb, odbędzie się w kościele parafialnym
w Murkowie, dnia 12 bm. o godz. 16.
O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKA I RODZINA
Murkovo, stacja kolejowa Lipno Nowe.
32173g

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca re-
daktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączy wszystkie
działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85;
dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznański
Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk
ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne
im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. O-16

Szkolenie w zawodzie teletechnika
DYREKCJA OKRĘGU POCZTY
I TELEKOMUNIKACJI W POZNANIU
organizuje z dniem 1 października 1964 r.
JEDNOROCZNY KURS
TELETECHNICZNY
DLA MATURZYSTÓW
zarówno mężczyzn jak i kobiet.
Warunki przyjęcia:
1. pełne średnie wykształcenie ogólnokształ-
cące lub zawodowe ekonomiczne,
2. uregulowany stosunek do służby wojsko-
wej (odbyta służba lub zwolnienie z niej),
3. zobowiązanie do odbycia co najmniej
3-letniego okresu pracy w PPTiP.
Słuchacze kursu w czasie nauki otrzymują
wynagrodzenie w wysokości 800 zł miesięcznie
oraz korzystają z wszystkich przywilejów przy-
stępujących do PPTiP jak umundu-
rowanie, zniżka kolejowa, zniżkowa opłata za
abonament radiowy i telewizyjny.
Ukończenie kursu uprawniać będzie do zaj-
mowania stanowiska technika telekomunikacji.
Termin składania podań upływa z dniem
20 września 1964 r.
W wyjątkowych przypadkach dla zamieszko-
wych kandydatów gwarantuje się zakwatero-
wanie w bursie.
Blisze informacje udziela
Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji
w Poznaniu, ul. T. Kościuszki 77, pokój 115,
telefon 017-334. K5772

POZNAŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU SPRZĘTEM
ROLNICZYM w Poznaniu
unieważnia zamiesz-
czone w dniu 3 i 9. IX. 1964
w „Gazecie Poznańskiej” i 3. IX. 1964 w „Gło-
sie Wielkopolskim” ogłoszenie o inwenturach.
Jednocześnie podajemy aktualne miejsca i ter-
miny inwentur:
ODDZIAŁ W LESZNIE — ul. Narutowicza 6b
od 14. 9. — 10. 10. 1964 r.
ODDZIAŁ W WĄGROWCU — ul. Rogozińska 1
od 10. 9. — 3. 10. 1964 r.
Naszych odbiorców z wyżej wymienionych tere-
nów prosimy o zaopatrywanie się w naszych
placówkach:
w POZNANIU ul. Katowicka 1 tel. 710-18
w KONINIE ul. Poznańska 70 tel. 624
w OSTROWIE WLKP. ul. Polna 1b tel. 684
Za zaistniałą omyłkę przepraszamy
K5661

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SAMOCHÓD”
Poznań, ul. Jackowskiego 49
POSZUKUJE ZAKŁADU PRACY
mogącego przyjąć pracę w ramach
kooperacji na 1964 i 1965 r. na
PRASY o nacisku 30-100 ton
Oprządkowanie dostarczy Spółdzielnia.
Do wykonania będą części podnośnika zębato-
kowego z blachy stalowej głęboko tłocznej.
Oferty prosimy składać pod adresem Spółdzielni.
K5677

Matrymonialne
50.000 klientów, 10.000 mał-
żeństw, 8 lat działalności
Biura Matrymonialnego
„Syrenka”, Warszawa, ul.
Elektoralna 11. Napisz i
TY! Otrzymasz oferty —
informacje. K5464
Panna z prowincji pracu-
jąca, niezależna, uczciwa,
spokojna, dobrego serca,
pozna pana do lat 40 naj-
chętniej rzemieślnika z
mieszekaniem. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 16601p.
Rozwiedziona, bezdzietna,
pracująca mgr, własne
mieszkanie, pozna odpo-
wiedniego pana 48-55 lat.
Cel matrymonialny. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 31443g.
Przystojnego pana do lat
60 poślubi wdowa samot-
na z mieszkaniem. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 31490g.
Kawaler lat 49, rzemieślnik
zapozna miłą panią.
Cel matrymonialny. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 31596g.
Pani lat 33 inteligentna,
przystojna z pięcioletnim
synkiem pozna odpowied-
niego pana lubiącego
dzieci. Cel matrymonialny.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
31605g.
Kulturalnego pana lat 40
do 50 bez nałogów, na
stanowisku, pozna panną
niezależną, miłą, gospo-
dobną, dobrej prezencji.
Cel matrymonialny. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 31650g.

Wszystkim biorącym
udział w pogrzebie,
za złożone wieńce i
kwiaty i oddanie o-
statniej posługi, sp.
Hieronimowi
Baneckiemu
SERDECZNE
PODZIĘKOWANIE
składa
ZONA Z RODZINA
31543g

Dnia 6 września 1964 r. zmarł śmiercią tra-
giczną nasz pracownik
Stefan Stawski
W Zmarłym straciłmy długoletniego, su-
miennego pracownika i kolegę.
CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!
RADA SPÓŁDZIELNI — ZARZĄD
WSPÓŁPRACOWNICY
Spółdzielni Inwalidów „Kaletnik” w Poznaniu
K5591

UNIEWAŻNIAMY
PIECZĄTKI:
Spółdzielni Pracy
„Usługa” - Poznań,
ul. Kruszywicka 4
Zakł. Usług. nr 43
oraz
Poznań,
ul. Dzierżyńskiego 31
Zakł. Usług. nr 29
31778g

UNIEWAŻNIA SIĘ
zagubioną
KONCESJĘ
na sprzedaż wia-
nr 68/63
sklepu PSS nr 120
ul. Chelmońskiego 11.

ZŁOM ZŁOTY
ZŁOM SREBRNY
skupuje
sklep „VERITAS”
POZNAŃ, ul. Kantaka 10.
K5292

SPÓŁDZIELNIA
USŁUGOWO - WYTWÓRCZA
w STĘSZEWIE ul. Bukowska 5
sprzeda
KAŻDĄ IŁOŚĆ ŻWIRU I PIASKU
określonego wg normy P. N. — 59/B-06713
jako kruszywo klasy 170 i 250 oraz
PIASEK
klasy I, II i III nadający się do pro-
dukcji betonów, z odbiorem własnym
względnie — jako dostawy wagonowe.
K5740

KAPTURKI
♦ cena 1 kapturka
5 złotych,
♦ do nabycia w
każdej poradni „K”,
w szpitalach na od-
działach ginekolo-
giczno - położniczych,
izbach porodowych
i w ośrodkach zdro-
wia.
naszyjkowe
z polietylenu
ZAPOBIEGAJĄ
NIEPOŻĄDANEJ
CIAŻY.
PRODUCENT:
Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa
»SEKURITAS«
Warszawa, ul. Karowa 31.
K5695

Przetargi
DZIELNICOWY ZARZĄD BUDYNKÓW
MIESZKALNYCH POZNAŃ - GRUNWALD,
ul. Grunwaldzka 55 barak 11, tel.: 664-87 i
664-88 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZO-
NY na
ROBOTY ROZBIÓRKOWE BUDYNKÓW
MIESZKALNYCH przy ul. Kniewskiego
18 i 20.
Informacji udziela Dział Techniczny DZBM
w godzinach od 7 do 10.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu
16 września 1964 r. o godz. 9.
W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
DZBM — Grunwald zastrzega sobie prawo
wyboru oferenta względnie unieważnienia
przetargu bez podania przyczyny.
Oferty należy składać z rozbiorem na po-
szczególnie budynki tzn. oddzielnie na Kniew-
skiego 18 i Kniewskiego 20.
Oferent jest zobowiązany złożyć wadium w
wysokości: na budynek przy ul. Kniewskiego
18 — 3000 zł, Kniewskiego 20 — 2000 zł na
nasze konto: NBP V O. M. Poznań nr
1231-6-778. K5773

**OKRĘGOWY ZAKŁAD TRANSPORTU GOS-
PODARKI ZWIERZETAMI RZEŹNYMI W**
POZNANIU, ul. Masztalarska nr 7a, telefon:
508-35, 455-59 — ogłasza PRZETARG OGRA-
NICZONY dla jednostek państwowych, spół-
dzielczych, względnie osób prywatnych posia-
dających uprawnienia przewidziane w § 8,
pkt. 3 zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia
1 sierpnia 1960 r. (Monitor Polski nr 66, poz.
315) na zbudowy pojazd mechaniczny:
CIĄGNIK „URSUS” typ C. 45 — cena
wywoławcza 10.000 zł.
Przetarg ustny odbędzie się w dniu 22
września 1964 r. o godz. 10 rano w Okręgo-
wym Zakładzie Transportu Gospodarki Zwier-
zętami Rzeźnymi, Baza Transportowa w Ka-
liszu, ul. 3 Maja 2.
Przystępujący do przetargu winien złożyć
wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoław-
czej najpóźniej w przeddzień przetargu w NBP
I Oddział Miejski w Poznaniu, ul. Paderew-
skiego nr 10, konto nr 1218-6-7.
Ogłędzin w/w ciągnika można dokonać co-
dziennie w godzinach od 10 rano do 14 w Ba-
zie Okręgowego Zakładu Transportu w Kali-
szu, ul. 3 Maja nr 2. K5587

Współpracownikom, Koleżankom i Kolegom
Zakładów Miesnych w Poznaniu, wszystkim
Krewnym i Znajomym oraz Lokatorom za zio-
żone wyrazy współczucia wieńce i kwiaty oraz
udział w pogrzebie naszej najukochańszej sio-
stry, sp.
Marili Lindner
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
składają
SIOSTRY I RODZINA
31592g

PŁYTY PILŚNIOWE
LAKIEROWANE GŁADKIE
w różnych kolorach
SPRZEDAJA
bez zlecenia dla odbiorców uspołecznionych
ZAKŁADY PŁYT PILŚNIOWYCH
w CZARNEJ WODZIE
pow. Starogard Gdański
Wysyłka wagonem lub odbiór własny,
drobniacą płyt nie wysyłamy.
Szczegółowe informacje — telefon: Czarna Woda nr 123.
K5710

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC
CHŁOPSKA” w CZEMPINIU, pow. Kościan —
OGŁASZA PRZETARG na następujące prace:
1. budowę wiaty na przyczepy ca 100 m² —
termin wykonania 30. XI. 1964 r.;
2. budowę magazynu jajeżarsko - drobiar-
skiego — termin wykonania 22. XII.
1964 r.;
3. budowę stacji wody amoniakalnej —
termin wykonania 31. X. 1964 r.
4. budowę warsztatu usługowego w/g doku-
mentacji typowej — termin wykonania
22. XII. 1964 r.;
5. budowę sklepu T-24 A w Sroćku Wiel-
kim w/g dokumentacji typowej — termin
wykonania 22. XII. 1964 r.
Dokumentacja do wglądu w biurze Zarządu
GS w Czempiniu — Rynek.
Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty na poszczególne prace należy składać
do dnia 20 września 1964 r. Zastrzegamy się do
wolny wybór oferenta. 31714g

ORKIESTRA SYMFONICZNA W ZIELONEJ
GÓRZE, Plac Powstańców Wielkopolskich 1,
ogłasza PRZETARG na wykonanie
REMONTU SALI KONCERTOWEJ (roboty
stolarskie, ciesielskie, tynkarskie i malar-
skie).
Wykonawca winien wykonać roboty z mate-
riałów własnych. Koszt robót przewiduje się na
sumę 420.000 zł.
Dokumentacja techniczna na wyżej wymie-
nione roboty jest do wglądu codziennie od
godz. 9 do 15 w biurze Orkiestry.
Oferty należy składać do 22 września 1964 r.
Otwarcie ofert nastąpi 24 września br. o godz.
10 w Dyrekcji Orkiestry Symfonicznej w Zielo-
nej Górze, Plac Powstańców Wielkopolskich 1.
Udział w przetargu mogą brać przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Za-
strzegamy się prawo wyboru oferenta. K5654

Komunikaty
WYDZIAŁ KOMUNIKACJI, PREZYDIUM
RADY NARODOWEJ M. POZNANIA podaje
do wiadomości, że z dniem ogłoszenia na czas
trwania robót ZAMYKA SIĘ DLA RUCHU
KOŁOWEGO ul. Wieżowa na odcinku od ul.
Mieszka I do ul. Zagórze. Dojazd do ul. Za-
górze na ten okres pozostanie czynny wyłącz-
nie ulicą Czaratoria. K5797
WYDZIAŁ KOMUNIKACJI, PREZYDIUM
RADY NARODOWEJ M. POZNANIA podaje
do wiadomości, że w związku z robotami dro-
gowymi z dniem ogłoszenia na czas trwania
robót ZAMYKA SIĘ DLA RUCHU KOŁO-
WEGO (z wyjątkiem autobusów MPK) ulicę
Ściegienną na odcinku od ul. Kordeckiego
do ul. Promienistej. Objazd w obu kierun-
kach ustala się ul. ul. Głogowską, Pałacza,
Promienistą. K5799

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI
RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”;
8.05 Muzyka i aktualn.; 8.35 Muzyka; 8.50 Pog.
filozoficzna; 9.10 kl. III i IV „O słonecznym ru-
mianku” słuch.; 9.20 Konc. Ork. PR we Wrocław-
iu; 10 „O Bułgarii i Bułgarach” felieton M. Kof-
ty; 10.10 Public. międzynarodn.; 10.20 Muz. rozyrk.;
11 „Wesołe i smutne” opow. I. Marczonko; 11.20
Graż. Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozł. PR pod
dyr. E. Ciukczy; 12.15 Rolniczy kwadrans; 12.45
„Na swojską nutę”; 13.10 Dł. kl. IV „Co to jest
bas” gawęda; 13.20 „Soliste muzyczne”; 14 „Szam-
bełan” opow.; 14.30 „Pamięć z orkiestry”; 15.10 „Pi-
osenki Zygmunta Koniecznego”; 15.30 Z życia ZSR;
16 Ryszard Wagner; scena w grocie Venus z I aktu
opery „Tristan i Izolda”; 16.15 „Między Dębina a Miel-
cem” cykl „Amatorskie zespoły przed mikro-
fonem”; 16.30 „Czyżby w gromadzie”; 17.05 „W kra-
ju”; 17.25 „Agneszka, córka Kolumba” ode. pow.
W. Macha; 17.45 Antena wynalazców; 18.15
dnia; 19 Tydzień Muzyki Bułgarskiej; 19.15 Konc.
wsi i o wsi; 19.40 Mel. rozyrk.; 20.20 Sport; 20.35
Tydzień Muz. Bułgarskiej; 21.58 Wiersz miesiąca;
22.30 Mel. rozyrkowe.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
PROGRAM II: 7.50 Plebiscytowa piosenka mie-
siąca; 8.15 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy
cykl: „Chwyta spadająca gwiazda” — aud. V
„Eretniki kosmiczne”. Autor: Rex Keating
(UNESCO); 8.35 „Świat w zwierciadle nauki”;
9 Koncert ork.; 9.50 Public. międzynarodn.; 10 „Ra-
dzieckie ork. rozyrk.”; 10.30 „Aureliana” — fragm.
opow. Louis Aragona; 11 Konc. muz. poważnej;
11.40 Ekonom. problem tygodnia; 12.15 Polska mu-
zyka ludowa; 12.45 Suita taneczna z komedii fil-
mowej „Gangsterzy i filantropi”; 13 Kalendarz
muzyczny; 13.25 Encyklopedia wielkopolska; 14.45
„Błękitna sztafeta”; 15 Na różnych instrumentach;
15.15 Pieśni kompozytorów bułgarskich w wyk.
L. Pawluka — tenor; 15.30 Dla dzieci „Śpiewamy
piosenki i bawimy się przy muzyce”; 16.35 Wiel-
kopolska dla eksportu; 17.12 „Wśród ludzi” zjawisk
i książek autor J. Kuituniak; 17.25 Poznańska
15 Radiowa; 18.50 „Zołnierzy - rewolucjonistów”; 19.35
Muzyka i aktualn.; 19.30 Ekonom. problem tygod-
nia. Przed XXXV Międzynarodowym Kongresem
Chemii Przemysłowej, aud. Z. Froelicha; 20 „Syl-
wetki wybitnych solistów” — Władysław Kędra;
20.30 Ork. tan.; 21.27 Sport; 21.40 Gra Zespołu „Jazz
Rookers”; 22 Oprac. E. Czerny: Wrażanka przebo-
jów; 22.10 „Przed pół wiekiem w stolicy” —
wspomnienia J. Kruszwskiego; 22.40 Gra Sekstet
PR; 23 Kacik melomana; 23.30 Mel. na dobranoc.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19,
21, 23.50.
TELEWIZJA — 9.55 — Program szkolny: „Histo-
ria” kl. VII; 10.25 — Przerwa; 17.10 — Program
dnia; 17.15 — Z cyklu „Wychowanie fizyczne”;
17.30 — Wprawdy TV Przyjaciół; 17.50 — O Kon-
kursie „5 milionów”; 18 — Magazyn Turystyczny
„Tramp”; 18.20 — Film serjny „Chwila wspo-
nień — rok 1951/52”; 18.50 — Spółkania z przyrodą;
19.20 — Inicjatywy rozdział II — reportaż; 19.50 —
Dobranoc i dziennik; 20.30 — „Wypadek o półno-
cy” — film fab. ang. (od 1. 16); 21.30 — Magazyn
„Miniatury”; 22 — Polska Kronika Filmowa; 22.10
— Wiadomości dziennika.
Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.



Większość pawilonów i hal na terenach MTP jest gotowa na przyjęcie ekspozycji XIV Targów Krajowych „Jesień-64”. W wielu punktach trwają ostatnie przygotowania. Na zdjęciu głównym — przygotowywanie planu reklamowej przemysłu skórzanego przed farbowym wieżowcem (hala nr 15). U dołu — ekipa malarsza przy pracy w hali nr 2, gdzie mieścić się będą stoiska spółdzielczości pracy.

Fot (2) — K. Przychodzki



MUZYKA

Powrót „Zuzanny“

Po dwuletniej nieobecności, na scenę poznańskiej Operetki znowu powróciła „Cnotliwa Zuzanna”. Pomysłowi wznowienia wesołej sztuczki Gilberta, nie należy się chyba dziwić. Jakoś „Zuzanna” nie starzeje się i cieszy dzisiaj widzów tak, jak gorzysia naszych dziadków na początku stulecia. Ale współczesny makijaż zawdzięcza owa opereta, niekłamnemu talentowi dyr. S. Renza, który już niejedną, staroświecką pozycję potrafił zrehabilitować i podkolorować. Tedy do berlińskiego i nieco cikiwego sentymentalizmu Maksa Winterfelda (pseudonim: Jean Gilbert), dodano jaskrawe barwy jazzowej orkiestracji (liczne wkładki taneczne). Konglomerat udany. Adaptacja tekstu przez E. Zytomirskiego jest często dowcipna. Reżyseria J. Hoffmanna, umiejętnie zabawia widzów, nie pozwalając im na ziewanie. Czerwony lokal uciech grzechowych, czyli Moulin Rouge, takż sam, jak dwa lata temu. Dekoracje I i III aktu, bodajże zmieniono i to z gustem (S. Janasik).

Obsada „Zuzanny” także częściowo nowa. Zamiast W. Jakubowskiej (która z bieżącym sezonem przechodzi nareście do naszej Państwowej Opery), rolę tytułową kreuje teraz I. Szulc-Kruk, celująca w swawolnych partiach extra — szelmutek i różnych pikantnych pań z paryskiego półświatka. Przemysłowa gra łączy się tutaj z muzycznym śpiewem (ostatnio z zadowoleniem zauważamy postęp w sensie tuszowania ostrawnych tonów). Dwa lata temu J. Dziannyś pojawiał się na scenie tylko w malutkiej roli kelniera, czyli tzw. teatralnym „ogonie”. Obecnie, jako hibancki Hubert rozruszał się nad podziw (nadio śpiewa soczystym i dźwięcznym głosem). J. Gofert, swą wrodzoną werwą rasowego aktora operetkowego, od lat ekscytuje poznańską widownię. Jest zabójczo swobodny i pełen wdzięku. — Z przedwojennej „żelaznej gwardii aktorów”, równie życzliwie witamy M. Didur-Zaluską (starsze pokolenie nie zapomni jej choćby z „Lizystraty”) i A. Raczkowskiego (pocieszny fabrykant perfum z prowincji). J. Rowiński, W. Mielczarek i M. Pokrzycki dzielnie trzymali się w swych rolach, raczej typu charakterystycznego. — Szwankowała dykcja B. Biskupskiej (względnie orkiestra podgrywała jej za głosem).

Osobno wymienić należy swawolny balet Operetki, gdzie młody, żeński zespół popisuje się wielo w efektywnych stepach, charlestonach i innych, egzotycznych dzikich koncach (pod sprężystą batutą R. Janasika). Wśród solistek, zwracają uwagę techniczne umiejętności m.in.: R. Polbrycht, S. Nowak, L. Wilczyńska, L. Torzewskiej. I jeszcze choć wspomnijmy różne barwne, fikuśne ciuchy śpiewaczek i baletnic (zastęga Janasika — przeciw specja i wygi od kostiumologii). W sumie — miły ubaw w naszym, sympatycznym teatrze — z jednym, niesmiertelnym zastrzeżeniem: duża, niezbyt akustyczna sala i wielka ciasnota na scenie oraz w. dołni. Ale to już zupełnie inna sprawa.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

„Mozaika” otwiera podwoje

W najbliższą sobotę, 12 bm. o godz. 19 nastąpi uroczyste rozpoczęcie sezonu kulturalno-oświatowego Klubu Spółdzielczości Pracy „Mozaika” przy Starym Rynku 72/74. Uroczystość uroczajnie występy zespołu estradowego spółdzielców z Gniezna. Kierownictwo klubu informuje, że plan pracy sezonu przewiduje nowe, ciekawe zajęcia i imprezy. — Do bardzo pożytecznych innowacji należy m.in. zaliczyć uruchomienie punktu konsultacji i informacji o Związku Radzieckim. (zm)

WRZESIEŃ 10
czwartek

Lukasza, Mikołaja
Słońce: 6.17—19.22

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Grube ryby”; NOWY — g. 19 „Dundo Maroje”; OPERA — g. 15 „Mały Kominiarczyk”; OPERETKA — godz. 18 „Cnotliwa Zuzanna” (przedstaw. zamknięte).

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Nagie ostrze” (ang.-am., 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.15, 14.30,

Niepokojące meldunki, jakie ostatnio nadeszły do redakcji świadczą, iż jest to nie biały problem wychowawczy i społeczny, który trzeba traktować poważnie niż to się nieraz dzieje dotychczas. Niebezpieczne „zabawy” młodzieży prowadzą przecież w pro-

Koncerty SFOS

Z okazji trwającego obecnie Miesiąca Odbudowy Kraju i Stolicy odbędzie się we wrześniu szereg imprez, Inaugurującymi imprezami były w minioną niedzielę dwa koncerty.

W najbliższą niedzielę, 13 bm. będziemy mogli posłuchać występów orkiestr dętych: o godz. 11 na estradzie Pałacu Kultury (od strony ul. Fredry) i o godz. 18 w Parku Kasprzaka.

20 bm. przed południem na Rynku Jeżyckim grać będzie orkiestra harcerska, na Główniej orkiestra „Pometu”, a na Rynku Wildecki zespół HCP. Również 20 bm. tradycyjne „Spotkanie z piosenką” włączone będzie do imprez SFOS. W ostatnią niedzielę września, 27 bm. na estradzie Pałacu Kultury wystąpi orkiestra wokalowa.

Organizatorami tych imprez są: Komitet Miejski SFOS i Prezydja DRN. (a)

17 i 19.30 „Giuseppe w Warszawie” (pol., 9 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Wilecy bilet” (pol., 16 l.); GONG — g. 10—12 „Wódz czerwonołochy” (radziecki, 12 l.); g. 16, 18 i 20 „Strachy Złoty” (NRF, 16 l.); GRUNWALD — nieczynne; GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Latający profesor” (USA, 9 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Czarny żwir” (NRF, 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Sędzia dla nieletnich” (NRF, 16 l.); KOSMOS — g. 19.30 „Gdy przychodzi kot” (czeski, 12 l.); MALTA — godz. 15 i 19 „Przemienieło z wiatrem” (USA, 12 l.); OLIMPIA — g. 10 i 12.30 „Chcemy się bawić” (ang., 16 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Nie jedźcie stokrótkę” (USA, 12 l.); OSIEDLE —

stej drodze do zaniku podstawowych cech humanitaryzmu.

M. IDZIOREK

Fatalna melba

Gdzie jak gdzie, ale żeby w „Merkurym”??! A jednak. W miniony piątek pani M. (około godz. 20) zapragnęła zjeść melbę. Gdzie? Ano, właśnie w „Merkurym”, ściśle — w kawiarni tego przybytku bożka handlu. Aliści kelnerka z godnością poinformowała klientkę, że melba bywa podawana wyłącznie w restauracji na parterze.

Volens nolens pani M. z towarzyszącą jej osobą pospieszyła do sali restauracyjnej. Tam kelner wręcz obcesowo oświadczył, że melba bywa serwowana tylko... w kawiarni. I opatrzył to stwierdzenie komentarzem na temat osób, co to zajmują sześciuosobowy stolik po to, żeby zamówić jakąś tam melbę.

Obcesowy kelner zmieknął dopiero na ostrą ripostę wprowadzonej już z równowagą klientki, odsyłanej w najszlachetniejszym przybytku gastronomicznym Poznania — od Annasza do Kaifasza. Podaj wreszcie melbę. A my podajemy dyktando „Merku-rego” tę nie bardzo budującą historyjkę.

ŻET

INFORMUJEMY

Na prelekcję wiceprokuratora — A. Lehmana pt.: „Humanistyczny aspekt prawa pracy w PRL” zaprasza dzisiaj o godz. 19 Klub Wolnej Myśli, ul. Woźna 12.

Wieczór autorski Jerzego Karczaka urządził dzisiaj o godz. 18 Filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Chwaliszewo 17/23.

Komenda MO Grunwald — ul. Matejki 57, prowadzi dochodzenie przeciwko sprawcy kradzieży w dniu 18 lipca br., na terenie pływalni przy ul. Niestachowskiej — damskiego zegarka na rękę, kosmetyczki z przyborami do manicure, oraz portmonetki z gotówką. Osoby poszkodowane zechcą zgłosić się w Komendzie, pok. 28 w godz. 8—10, celem odebrania wymienionych przedmiotów.

Zebrań plenarne członków ZBoWiD — Główna, odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w świetlicy „Pometu”, ul. Krąpcowa 15.

Pierwsze powakacyjne zebranie Polskiego Związku Esperantystów odbędzie się dzisiaj o godz. 19 w Domu Kultury Kolejarskiej — ul. Marchlewskiego.

Przerwy w dostawie prądu nastąpią 11 bm.: w godz. 8—11 dla ulic: Grottera i Kossaka (od nr. 12—20); w godz. 11—14 dla ulic: Siemiradzkiego, Chelmońskiego, Kossaka (1—25 i 2—10); Ułańskiej (od 10—24), oraz w godz. 7—15 dla ulic: Al. Wielkopolskiej (od Pułaskiego do Żmudzkiej), Grudzień (od Pułaskiego do ul. Nad Wierzbakiem) i przyległych.

(K-5585)

Telefony DONOŚCZA

Wskutek nieostrożnej jazdy, motocyklista Stanisław R. uderzył głową w autobus zatrzymujący się na przystanku przy ul. Dąbrowskiego. Przewieziono go do szpitala.

Aleksander P. w celach samobójczych zażył 50 tabletek multivitaminowych i wypił większą ilość kropli inoziemcowa. Pierwszej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

Dwuletni Henryk G. chwycił rękoma niezabezpieczone przewody elektryczne. Chłopiec doznał poparzeń II i III stopnia obu rąk.

(za)

Mecz remisów

POLSKA — NRF 11:9

Na ringu w Stuttgarcie odbyło się w środę wieczorem między państwowe spotkanie pięściarskie Polska — NRF. Mimo że mecz był transmitowany przez Telewizję w nowoczesnej Killesberghalle, zebrało się ok. 5 tys. widzów.

Spotkanie rozpoczęło się dla nas niezbyt udanie. Zgoda, debiutujący w pierwszej reprezentacji, mimo stałego ataku nie umiał rozwinąć walki taktycznie i zremisował. Warto dodać, że Polak miał dużą przewagę w trzeciej rundzie. W wadze koguciej Zydzek, który w pierwszej starcie był liczony, uzyskał wprawdzie w trzeciej rundzie przewagę, ale walkę wyraźnie przegrał. Dalsze punkty dla Polski zdobył w w. piórkowej Adamski, który — mając przez dwie i pół rundy wysoką przewagę, wygrał w trzecim starcie na skutek kontuzji przeciwnika. W wadze lekkiej sędziowie skrzywdzili wyraźnie Grudnia, któremu przynależało tylko remis w spotkaniu ze Schmidtem. Polak był przez wszystkich trzy starta lepszym pięściarzem i — według zgodnej opinii — zasłużył na zwycięstwo. Miłą niespodzianką zgotował w wadze lekkopółśredniej Rybski, który przez trzy rundy zdecydowanie punktował Hilda. Przyszką niespodzianką zgotował w wadze półśredniej Kasprzak. Polak natrafił na bardzo trudnego przeciwnika, z którym stoczył zaciety pojedynek. Sędziowie uznali walkę za nierozstrzygniętą, ale lepszym zawodnikiem był reprezentant Niemiec — Kottysch. Tak więc po 6 walkach prowadziła Polska 7:5.

W wadze lekkopółśredniej powrót Kueniera do reprezentacji można uważać za udany, mimo że Polak przegrał na punkty z olimpijczykiem Hoghiem. Szczególnie podobał się Polak w trzeciej rundzie, kiedy — mimo silnych ciosów Niemca — był stale w natarciu i rundę tę zremisował. W sumie jednak zasłużone zwycięstwo przysługę Hoghiowi.

Rewelacyjnie wypadł w wadze średniej Słowakiewicz w spotkaniu z kandydatem Niemiec na Olimpiadę — Schulzem. Przeciwnik Polaka, to jeden z najlep-

szych bokserów niemieckich, który we Wrocławiu wygrał przecież z Walaskiem. Słowakiewicz rozwiązał spotkanie bardzo dobrze taktycznie, a będąc szybszym od swego przeciwnika atakował udanie z doskoków, zbierając punkty. W drugiej rundzie walka przyjęła sensacyjny obrót. Po celnym prawym sierpie Polaka, Schulz znalazł się na deskach i był liczony. Na sali zapanowała konsternacja. Wprawdzie w trzecim starcie Niemiec poderwał się do rozpaczliwego ataku i starcie to zremisował, to w sumie Polak zasłużył na gorące oklaski i wielkie słowa uznania za naprawdę dzielny postawę. Sędziowie przyznali wynik remisowy.

Świetnie udał się start w reprezentacji utalentowanemu Draganowi w wadze półciężkiej. Sędziowie wyraźnie go skrzywdzili, przyznając remis w walce z Gerberem. Najlepszym potwierdzeniem wysokiej przewagi Polaka były długotrwałe protesty bardzo obiektywnej publiczności, która w ten sposób chciała wynagrodzić Draganowi krzywdę.

Losy meczu rozstrzygnęły się w wadze ciężkiej. Nasz „żelazny” reprezentant, Jędrzejewski, wygrał w II rundzie na skutek przewagi z Loefflerem. Spotkanie zaczęło się bardzo sensacyjnie, ponieważ już w pierwszej minucie, po celnym ciosie na żołądek, Niemiec był liczony. Przetwał on krzys, a na początku drugiej rundy rzucił się z pasją na Polaka. Nawiązała się szybka wymiana ciosów, pod których lawiną ugiął się Niemiec, był dwukrotnie liczony i sędzia słusznie odesłał go do narożnika.

Tak więc ósme spotkanie reprezentacji NRF i Polski przyniosło nam zwycięstwo 11:9.

Jeden dzień ze sportowcami „czarnej sztuki”

Nareszcie i sportowcy „czarnej sztuki” znaleźli wolny dzień od zajęć, by wykazać się swoimi umiejętnościami w kilku dyscyplinach, najliczniej i najchętniej przez nich uprawianych. Do III Okręgowej Spartakiady Związku Zawodowego Pracowników Poligrafii, na Stadionie AZS przy ul. Pułaskiego, stanęło bez mała 300 zawodniczek i zawodników. Reprezentowali oni 9 ognisk.

Przez kilka godzin trwały zmagania sportowców na bieżni, murawie i trasach. Najliczniej reprezentowana ekipa Zakładów im. Kasprzaka wywalczyła zespołowo pierwsze miejsce, uzyskując 465 pkt. Na drugim miejscu uplasował się zespół Drukarni Uniwersyteckiej im. A. Mickiewicza — 148 pkt. Dalsze miejsca zajęły: Poznańskie Zakłady Graficzne — 111 pkt., Technikum Poligraficzno-Księgarskie — 77 pkt., Wydawnictwo Handlowe Druków Akcydensowych — 76 pkt., Gnieźnieńskie Zakłady Graficzne — 70 pkt., Zielonogórskie Zakłady Graficzne — 47 pkt., Warsztaty Napraw Maszyn Drukarskich — 39 pkt. oraz Zakłady Graficzne Politechniki Poznańskiej — 9 pkt.

Z wyników uzyskanych w konkurencjach lekkoatletycznych na uwagę zasługują: skok w dal — Grzeskowiak — 6.77; pchnięcie kulą — Radziszewski (Uniwersytet) — 11.25 m.; skok wzwyż — Guzikowski (Uniwersytet) 1.50 m. Obie sztafety wygrały Zakłady im. Kasprzaka: 4 X 100 m. w czasie 64,8 i szwedzka — 2.19,4. Z zawodniczek obok najlepszej sprinterki H. Cichej należy wyróżnić Z. Brzychey (Technikum) w skoku w dal 4,35 m.

W piłce ręcznej Zakłady Kasprzaka wygrały po ciekawej grze z Zakładami Gnieźnieńskimi 12:7. W wyścigu kolarskim zwyciężył W. Peszak (Uniwersytet) przed W. Nowackim (Kasprzak), J. Szafrankiem (Uniwersytet) i L. Nowickim (PWHA). W piłce siatkowej zwycięstwo przypadło drużynie z Zielonej Góry. Zakłady im. Kasprzaka musiały się zadowolić trzecim miejscem.

Obecnie sportowcy „czarnej sztuki” mają jeszcze w programie turnieje, m. in. szachowy i tenisa stołowego. (tp)



Tuż po starcie biegu na 100 m mężczyzn.



Zwycięzcy w biegu na 100 m w grupie mężczyzn na podium zwycięzców. Pierwsze miejsce wywalczył E. Grzeskowiak [Zakłady Kasprzaka]. Bieg kobiet na tym dystansie wygrała H. Cicha z tych samych zakładów. Zawodniczka ta zwyciężyła również w biegu na 60 m.

Fot. (2) — K. Przychodzki

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ — chirurgia, interna, otolaryngol. (ul. Mickiewicza nr 2, tel. 533-07);

SZPITAL MIEJSKI im. STRUSIA — okulistyka (ul. Szkolna nr 8/12, tel. 511-11).

POWIATOWA STACJA P.R. (ul. Kościuszki 103), tel. 86-86.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20) tel. 544-44.

APTEKI: A. Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47. TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Starołeka 79, Winogrody, Swarzędzka 6, Ostrołęka 6.

WYSTAWY

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — „Architektura Bułgarii w rysunkach” — g. 10—21.

BWA — Stary Rynek — „Malarstwo i rysunek Jana Berdyszaka” — godz. 10—18.

WOIT — Stary Rynek 10 — „W basenie pięciu mórz” — fotografie Zbigniewa Zielenackiego — g. 9—17.

MUZEJA

MUZEUM BRONI (Stary Rynek) — g. 10—15.